Gwarek

gwarek.com.pl

4,00 zł (w tym 5% VAT)
nr 10
11.03.2025 r.
nr indeksu 359599

ISSN 0209-0368

Podpalacz z Osady Jana w rękach policji

Na Osadzie Jana spłonęły wiaty śmietnikowe, ogniem zajął się też zaparkowany przy jednej z nich volkswagen. Mieszkańcy zaczęli się bać. – Co jeszcze spłonie? – pytali. Na szczęście policjanci zatrzymali podpalacza. Udało się go namierzyć między innymi dzięki pomocy mieszkańców.

Czytaj – str. 2

– Była godz. 23.30, kiedy zadzwonił do mnie sąsiad i powiedział, że śmietniki się palą, a obok jest moje auto. Zbiegłem na dół, ale było już za późno. Ogień był bardzo duży – opowiada właściciel samochodu

FOT. POLICJA TARNOWSKIE GÓRY

Nie ma zgody na budowę kolejnego bloku

– Dziękujemy starostwu za taką decyzję – mówi mieszkaniec osiedla w Lasowicach, dzielnicy Tarnowskich Gór. Chodzi o brak zgody na budowę kolejnego bloku.

AGNIESZKA RECZKIN

– Spółka M4 Concept zwróciła się do naszego wydziału budownictwa i architektury z wnioskiem o wydanie pozwolenia na budowę budynku mieszkalnego wielorodzinnego przy ul. Nakielskiej/Siwca w Tarnowskich Górach – informuje Daria Jasmer-Janas, inspektor biura kultury i kontaktów z mediami w starostwie powiatowym w Tarnowskich Górach.

Przeprowadzono postępowanie administracyjne i urzędnicy starostwa zdecydowali o odmowie zatwierdzenia projektu i udzielenia pozwolenia na budowę. Decyzja ta jest jednak nieprawomocna. – Inwestor złożył odwołanie do wojewody śląskiego – podaje Jasmer-Janas.

– Mam nadzieję, że odwołanie nie zostanie uwzględnione. Jednocześnie bardzo dziękuję starostwu za podjęcie takiej decyzji – mówi nasz czytelnik.

Dokończenie na str. 2

W NUMERZE

POLICJA ZATRZYMAŁA SPRAWCÓW POBICIA

▸ Policjanci z tarnogórskiej drogówki, wspierani przez funkcjonariuszy wydziału kryminalnego, zatrzymali trzech mężczyzn odpowiedzialnych za brutalne pobicie, do którego doszło we wtorek na dworcu autobusowym w Tarnowskich Górach. Sprawcy usłyszeli zarzuty i przyznali się do winy. Grozi im kara do 5 lat więzienia.

Czytaj – str. 4

PIJANI W SZTOK. KTO PŁACI ZA ICH POBYT W IZBIE WYTRZEŹWIEŃ?

▸ W powiecie tarnogórskim w tym roku tylko Tarnowskie Góry, Zbrosławice, Ożarowice i Krupski Młyn mają umowy z izbami wytrzeźwień. Pozostałe gminy umywają ręce i ich mieszkańcy trafiają do policyjnego pomieszczenia dla zatrzymanych, co zdecydowanie utrudnia pracę mundurowych.

Czytaj – str. 6

PARKING PODZIEMNY POD PL. WOLNOŚCI?

▸ Radny Bartosz Śnietka złożył interpelację w sprawie budowy parkingu podziemnego pod pl. Wolności. W odpowiedzi burmistrza Arkadiusza Czecha, który jest na nie, czytamy m.in. że na placu rosną drzewa i że to teren „zieleni urządzonej".

Czytaj – str. 7

FETA W STRZYBNICY. OŚRODEK OFICJALNIE OTWARTY

▸ W Strzybnicy oficjalnie otwarto DPS „Pod Aniołem" – nowoczesną placówkę zapewniającą profesjonalną opiekę osobom wymagającym wsparcia. Uroczystość odbyła się 5 marca.

Czytaj – str. 8

PIES ZAATAKOWAŁ. SPRAWA TRAFIŁA DO SĄDU

▸ Do Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach trafił wniosek o ukaranie właściciela psa, który pogryzł dwóch mężczyzn.

Czytaj – str. 9

SAKSOFONISTA DOBIERA OKULARY. CZŁOWIEK WIELU TALENTÓW

Czytaj – str. 11

POŻYCZKA DLA SZPITALA. POWIAT EMITUJE OBLIGACJE

▸ Powiat tarnogórski pomoże Wielospecjalistycznemu Szpitalowi Powiatowemu w Tarnowskich Górach. Decyzja zapadła w czwartek podczas nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu Tarnogórskiego. WSP dostanie z budżetu powiatu 17 mln zł pożyczki.

Czytaj – str. 15

eprasa.pl 73e7fd09d1

Podpalacz z Osady Jana w rękach policji

W poniedziałek, 3 marca, późnym wieczorem paliły się wiaty śmietnikowe i plastikowe kontenery na Osadzie Jana przy ul. Słoneczników. Przy jednej z nich był zaparkowany volkswagen i on też zajął się ogniem.

– Była godz. 23.30, kiedy zadzwonił do mnie sąsiad i powiedział, że śmietniki się palą, a obok jest moje auto. Zbiegłem na dół, ale było już za późno. Ogień był bardzo duży – opowiada właściciel samochodu.

Pod wpływem wysokiej temperatury pękła szyba, w całym samochodzie czuć zapach spalenizny. Właściciel mówi, że volkswagen nie nadaje się już raczej do naprawy. Dodaje, że na osiedlu trudno jest znaleźć miejsce do zaparkowania samochodu. To przy feralnej wiacie też z reguły było zajęte.

W lutym spłonęły wiata i kontener przy ul. Miodowej. Z kolei w listopadzie ubiegłego roku spaliła się wiata śmietnikowa przy ul. Kolorowej. Nikt nie miał wątpliwości, że to robota podpalacza. Nic też dziwnego, że mieszkańcy zaczęli się bać.

Samochód nie nadaje się już raczej do naprawy

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

– Strach wychodzić wieczorem, strach zaparkować auto. A co jeżeli podpalaczowi przyjdzie coś więcej go głowy? Mamy niskie balkony, łatwo na nich podłożyć ogień – mówiła nam mieszkanka Osady Jana.

Słychać też było głosy, jak bardzo komuś brakuje rozumu, że podpala śmietniki. – Co komuś daje palenie śmieci? Co trzeba mieć w głowie, żeby robić takie rzeczy? Oby jak najszybciej go złapali.

Na szczęście mieszkańcy mogą już spać spokojnie, bo policjanci zatrzymali podpalacza. To 39-letni mieszkaniec Osady Jana. Mundurowi namierzyli go dzięki analizie zebranych materiałów, weryfikacji nagrań z kamer monitoringu na osiedlu oraz sprawdzeniu informacji od mieszkańców.

39-latek trafił 4 marca do policyjnej celi. Dwa dni później usłyszał cztery prokuratorskie zarzuty. Chodzi o zniszczenie mienia o charakterze chuligańskim w lutym i marcu tego roku. Łączna wartość strat, jakie spowodował, to ponad 200 tys. zł. Mieszkaniec Osady Jana przyznał się do winy, a sąd zastosował wobec niego tymczasowy areszt na 3 miesiące.

– Dziękujemy wszystkim, którzy wsparli policjantów, przekazując wszelkie informacje na temat tego zdarzenia. Współpraca z mieszkańcami przyczyniła się do zatrzymania sprawcy podpaleń, który nie uniknie odpowiedzialności – podkreśla rzecznik policji w Tarnowskich Górach podkom. Kamil Kubica

(ESP, EKA)

Nie ma zgody na budowę kolejnego bloku

Czy w Lasowicach powstanie kolejny apartamentowiec? Inwestor odwołał się od odmownej decyzji

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

Dokończenie ze str. 1

Czytelnik podkreśla, że wypowiada się w imieniu wielu innych mieszkańców osiedla w Lasowicach. Twierdzi, że kilkupiętrowy apartamentowiec miałby być zbudowany na górce, co skończyłoby się tym, że zasłoniłby inne bloki. – Poza tym to jeden z niewielu terenów zielonych, które zostały na osiedlu – dodaje czytelnik.

Jego zdaniem miasto straciłoby też wizerunkowo, gdyż przy wjeździe od razu rzucałby się w oczy nowy budynek przysłaniający osiedle. **(MIR)**

Zmarł ks. Jan Kononow

3 marca zmarł ks. kan. Jan Kononow, budowniczy parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Tąpkowicach i m.in. członek OSP Tąpkowice.

Śp. ks. Jan Kononow podczas jubileuszu 50-lecia kapłaństwa

FOT. ARCHIWUM DIECEZJI SOSNOWIECKIEJ

Śp. Jan Kononow urodził się 12 czerwca 1945 r. w Lututowie. W 1960 r. wstąpił do Niższego Seminarium Duchownego w Częstochowie, później ukończył Wyższe Seminarium Duchowne w Krakowie. 21 maja 1972 r. został wyświęcony na kapłana.

Został pierwszym proboszczem utworzonej w 1988 r. parafii pw. św. Jana Chrzciciela, obejmującej Tąpkowice, Niezdarę i Ossy. Śp. ks. Jan Kononow zamieszkał w prywatnym domu w Tąpkowicach. Kościół dopiero budowano, ale w jego dolnej części odprawiano już msze święte.

W 1996 r. śp. ks. Jan miał zator mózgu i trafił do szpitala w Tarnowskich Górach. Był w śpiączce przez dwa tygodnie. Potem była długa rekonwalescencja. Formalnie wciąż pełnił funkcję proboszcza tąpkowickiej parafii, choć zajmowali się nią inni duchowni. W 2014 roku zrezygnował.

7 lat później zrezygnował również z pomocy duszpasterskiej w Tąpkowicach i wrócił do domu rodzinnego. **(ESP)**

reklama

ZAKŁAD POGRZEBOWY
KOZIŃSCY
ROK ZAŁOŻENIA 1980
Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Śl. 30

NIEPORÓWNYWALNE NISKIE CENY
GWARANTOWANA WYSOKA JAKOŚĆ

- eksportacja osób zmarłych całodobowo
- eleganckie karawany
- zasiłek pogrzebowy wypłacamy natychmiast lub rozliczenie bezgotówkowe
- załatwianie wszelkich formalności
- kompleksowe usługi pogrzebowe w kraju i za granicą + formalności (bez pośredników)
- duży wybór trumien (również pozawymiarowych)
- JESTEŚMY JEDYNYM PRODUCENTEM TRUMIEN W TYM MIEŚCIE

Zakład czynny:
od poniedziałku do piątku,
w godz. od 8.00 do 18.00,
w każdą sobotę od 8.30 do 13.30,
tel. całodobowy 32 285 53 09, 601 40 22 64.

Zakład Pogrzebowy Funerali
Magda Szatan-Tobór, Przemysław Tobór

NASZA FIRMA ŚWIADCZY KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE OD 1922 ROKU NA TERENIE TARNOWSKICH GÓR, RADZIONKOWA I BYTOMIA.

Wiemy, jak pomagać po stracie bliskiej osoby, zawsze dbamy o wysoką jakość naszych usług, a Zmarłych traktujemy z szacunkiem i godnością.
Dysponujemy flotą nowoczesnych, luksusowych karawanów.
W pełni załatwiamy formalności pogrzebowe.
Oferujemy usługi muzyczne, florystyczne, jak i fotograficzne.
Zawsze jesteśmy gotowi nieść pomoc i obiecujemy nie zawieść Państwa oczekiwań.

TARNOWSKIE GÓRY, BYTOMSKA 22,
BYTOM, STRZELCÓW BYTOMSKICH 306
RADZIONKÓW, MĘCZENNIKÓW OŚWIĘCIMIA 24
telefony całodobowe: 606 349 393, 603 401 215,
www.janszatan.pl, biuro.funerali@gmail.com

Gwarek

Tygodnik Wydawniczej Spółdzielni Pracy „Gwarek Śląski”. Redaguje zespół. Redaktor naczelny: Jarosław Myśliwski. **Adres redakcji**: ul. Piastowska 15/4, 42-600 Tarnowskie Góry. **Biuro ogłoszeń czynne:** poniedziałek 8-15, wtorek, środa, czwartek 9-16, piątek 9-15. **Telefony:** redaktor naczelny, sekretariat: 32-285-26-61, 666-388-953. **E-mail:** gwarek@gwarek.com.pl, reklama@gwarek.com.pl. **Adres strony internetowej**: gwarek.com.pl. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. **Druk**: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu.
Projekt graficzny: Agora Grafika

„Gwarek” nr 10 (3464), rok LXVII, INDEKS 359599, ISSN 0209-0368, nakład: 4.000 egz.

eprasa.pl 73e7fd09d1

X-PRO

Dla naszych przyjaciół i sąsiadów

Lokalna firma wykona instalacje OZE dla tarnogórzan

„Wentylacja w galerii handlowej po Tesco to taka sama instalacja jak każda inna tylko większa" - rozmawiamy z Pawłem Jagodzikiem, prezesem zarządu tarnogórskiej firmy X-PRO sp. z o.o., wykonawcy prac w zakresie wentylacji, klimatyzacji, ogrzewania, wody bytowej, hydrantowej, odwodnienia dachu w nowobudowanym Parku Handlowym przy ul. Zagórskiej w Tarnowskich Górach na rzecz Adamietz sp. z o.o.

To niewątpliwie duże wyzwanie, wykonanie instalacji w Galerii Handlowej, która ma zostać otwarta z końcem roku 2025...

PJ: Zdecydowanie jest to wyzwanie na naszą miarę. Bardzo się cieszę, że nasi monterzy i inżynierowie będą mogli pracować na lokalnym rynku, w naszym mieście. Firma X-PRO posiada doświadczenie przy realizacji podobnych obiektów. Przebudowaliśmy TESCO w Bytomiu przy ul. Chorzowskiej w ubiegłym roku. Obecnie równolegle realizujemy przebudowę Reala w Dąbrowie Górniczej oraz prace projektowe dla galerii handlowej w Oławie.

Imponujące! Czekamy na efekty i trzymamy kciuki. Jak się tworzy firmę, która realizuje takie zadania ?

PJ: To wieloletni proces. Początki mojej pracy zawodowej były ponad 20 lat temu, kiedy jako nastolatek dorabiałem jako pomocnik montera klimatyzacji. Później kierowałem projektami, własną firmą, zdobyłem uprawnienia budowlane do kierowania robotami oraz projektowania. Dziś zatrudniamy ponad 40 wyjątkowych osób, monterów instalacji, serwisantów, projektantów, inżynierów kierujących projektami, kadry, finanse i controlling.

Ostatnio coraz częściej zauważamy X-PRO już nie tylko przy realizacji domów jednorodzinnych dla indywidualnych klientów, lecz również gratulujemy realizacji Domu Pomocy Społecznej w Tarnowskich Górach wraz z firmą HYDRATEC oraz prac przy Straży Pożarnej z tarnogórskim przedsiębiorstwem KZ.

PJ: Dziękuję, to prawda. Jednak to nie wszystko, obecnie jesteśmy również mocno zaangażowani w projekt grantu OZE dla mieszkańców naszego miasta Tarnowskie Góry, gdzie jesteśmy kompleksowym wykonawcą instalacji pomp ciepła, fotowoltaiki i magazynu energii.

Jest dla nas radością, że możemy realizować instalacje dla naszych przyjaciół i sąsiadów, gwarantując im wysoki poziom usług oraz serwis w okresie gwarancyjnym i pogwarancyjnym. Nasz dział projektowy opracowuje dokumentację techniczną dla zadania, otaczając Klienta profesjonalną opieką techniczną, dział wykonawstwa zapewnia terminową realizację, a dział serwisu wsparcie w okresie gwarancji i po jej zakończeniu.

Proszę powiedzieć coś więcej na temat grantu OZE i kto może z niego skorzystać?

PJ: Program jest skierowany do mieszkańców naszego powiatu tarnogórskiego. Około 600 gospodarstw domowych zostało zakwalifikowanych do dofinansowania. Można sfinansować pompę ciepła, fotowoltaikę, magazyn energii, system zarządzania energią, panele solarne i kotły na biomasę. Grantobiorcy uzyskują do 85% dofinansowania. Instalację wykonuje specjalistyczna, posiadająca odpowiednie uprawnienia i umiejętności firma, będąca na liście zakwalifikowanych wykonawców. X-PRO jest na tej liście i będziemy realizować to zadanie z pełnym zaangażowaniem. Nasi doradcy techniczni pomogą w przygotowaniu dokumentów, audytu zapotrzebowania na ciepło OZC, nasi monterzy wykonają instalacje, a dział serwisu będzie opiekował się naszymi Klientami przez okres gwarancji - 60 miesięcy oraz po upływie okresu gwarancji. Zapraszamy do współpracy!

X-PRO Sp. z o.o.
tel. 32 307 13 77
biuro@x-pro.com.pl

ZREN USŁUGI ELEKTRYCZNE · solaredge · Panasonic · HUAWEI · DAIKIN

eprasa.pl 73e7fd09d1

Policja zatrzymała sprawców pobicia

Policjanci z tarnogórskiej drogówki, wspierani przez funkcjonariuszy wydziału kryminalnego, zatrzymali trzech mężczyzn odpowiedzialnych za brutalne pobicie, do którego doszło we wtorek na dworcu autobusowym w Tarnowskich Górach. Sprawcy usłyszeli zarzuty i przyznali się do winy. Grozi im kara do 5 lat więzienia.

Do zdarzenia doszło we wtorek, kilkanaście minut przed północą. Na numer alarmowy zadzwonił jeden z poszkodowanych, informując, że wraz ze swoimi znajomymi padł ofiarą brutalnego ataku. Trzech nieznanych mężczyzn zaatakowało ich, bijąc i kopiąc po całym ciele. Powodem agresji miał być wygląd i zachowanie ofiar, które nie spodobały się napastnikom.

Szybka reakcja policji i zatrzymanie sprawców

Na miejsce natychmiast skierowano patrol tarnogórskiej drogówki. Na widok funkcjonariuszy sprawcy rzucili się do ucieczki. Policjanci podjęli pościg i po kilkuset metrach zatrzymali jednego z nich. Okazał się nim 18-letni mieszkaniec Tarnowskich Gór, który został osadzony w policyjnej celi.

Następnego dnia kryminalni namierzyli i zatrzymali pozostałych dwóch sprawców – 18- i 26-letniego mieszkańca Tarnowskich Gór. Cała trójka usłyszała zarzuty pobicia i przyznała się do winy.

Kara nawet do 5 lat więzienia

Zatrzymani teraz odpowiedzą za swoje czyny przed prokuratorem, a następnie przed sądem. Grozi im kara do 5 lat pozbawienia wolności.

(MIR)

KRONIKA POLICYJNA

ZGŁOSIŁ KRADZIEŻ AUTA, A TYMCZASEM...

▸ Nowa Wieś Tworoska. 7.03 mieszkaniec zgłosił, że ktoś ukradł jego skodę, a sąsiedzi powiedzieli mu, że złodziej niedaleko jego domu, na ul. Piaskowej, rozbił auto i uciekł. Policjanci ustalili jednak, że skodę rozbił sam właściciel, 46-latek z Nowej Wsi Tworoskiej. Wymyślił historyjkę o kradzieży, żeby ukryć, że wsiadł za kierownicę mając w organizmie ponad 2 promile alkoholu. Do tego był poszukiwany przez sąd – ma do odsiadki 5 miesięcy za jazdę po pijaku i posiada sądowy zakaz prowadzenia pojazdów.

SKLEPOWY ZŁODZIEJ I AWANTURNIK

▸ Tarnowskie Góry. 7.03 pracownicy marketu Aldi przy ul. Sobieskiego złapali na kradzieży 56-letniego tarnogórzanina. Jego łupem padły artykuły spożywcze warte ponad 50 zł. Złodziej się awanturował, nawet wtedy, kiedy przyjechali policjanci. Dostał więc dwa mandaty po 500 zł – jeden za kradzież, drugi za swoje zachowanie. Wtedy się uspokoił.

POŻAR ŚMIETNIKA NA OSIEDLU PRZYJAŹŃ

▸ Tarnowskie Góry. 9.03 palił się kontener na szkło przy ul. Janasa na osiedlu Przyjaźń. Na szczęście tym razem policjanci wykluczyli podpalenie. Do kontenera prawdopodobnie ktoś wrzucił niedopałki papierosów i to było przyczyną pożaru.

POLICJANCI ZATRZYMALI GO PRZY URZĘDZIE GMINY

▸ Ożarowice. 9.03 świadek zawiadomił policjantów, że ul. Żwirki i Wigury od jednej krawędzi jezdni do drugiej jedzie kierowca opla. Zgłaszający miał podejrzenie, że kierowca jedzie na podwójnym gazie. Na miejsce pojechali policjanci i zauważyli wskazany w zgłoszeniu samochód na parkingu przy urzędzie gminy, przy ul. Dworcowej. Badanie trzeźwości wykazało, że kierowca opla, 39-letni mieszkaniec Ożarowic, ma w organizmie prawie 3 promile alkoholu. Do tego tarnogórski sąd w lutym 2020 r. wydał mu dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów, za... prowadzenie w stanie nietrzeźwości.

Ponad 100 km/h w terenie zabudowanym. Szybko stracili prawo jazdy

Czwartkowy poranek przyniósł dwie kosztowne lekcje dla kierowców, którzy postanowili zignorować ograniczenia prędkości w Tarnowskich Górach. Policjanci z tarnogórskiej drogówki przeprowadzili skuteczne kontrole, które zakończyły się utratą dokumentów dla miłośników szybkiej jazdy.

Pierwsza interwencja miała miejsce jeszcze przed świtem. Krótko przed godziną 5 na ulicy Gliwickiej w Tarnowskich Górach funkcjonariusze zatrzymali 33-letniego mieszkańca naszego miasta, który pędził swoją hondą z prędkością aż 109 km/h! To o 59 km/h więcej niż pozwalają przepisy w terenie zabudowanym.

Zaledwie kilka godzin później, przed 7.30, na ulicy Reptowskiej w Ptakowicach wpadł kolejny kierowca. 36-letni mężczyzna z Jaworzna gnał volkswagenem, osiągając 105 km/h tam, gdzie obowiązuje ograniczenie do 50 km/h.

Konsekwencje dla obu kierowców są identyczne:

– 1500 złotych mandatu,

– 13 punktów karnych,

– zatrzymanie prawa jazdy na 3 miesiące.

(MIR)

W skrytce uprawiał konopie indyjskie

Przestępca narkotykowy trafił za kratki. 48-letni mieszkaniec Tarnowskich Gór został zatrzymany przez policję. Zaczęło się od kontroli na ulicy. Przy mężczyźnie znaleziono plastikowe pudełko, a w nim podejrzany zielony susz.

Do aresztowania doszło na początku lutego, ale ze względu na dobro śledztwa policja powiadomiła o tym dopiero w ubiegłym tygodniu.

– Patrolujący rejon ulicy Nakielskiej w Tarnowskich Górach policjanci z prewencji podjęli interwencję wobec mężczyzny, który według ich wiedzy może posiadać przy sobie niedozwolone środki. Te informacje potwierdziły się w momencie przeszukania jego odzieży, w której ujawnili plastikowe pudełko, a w nim podejrzany zielony susz – informuje podkom. Kamil Kubica, rzecznik policji w Tarnowskich Górach.

Zatrzymany wraz z policjantami pojechał do swojego mieszkania w centrum miasta. Prawdziwa skala procederu wyszła na jaw dopiero na miejscu.

Policjanci znaleźli:

– blisko kilogram marihuany,

– ukrytą w skrytce plantację składającą się z 19 krzewów konopi indyjskich.

– Zatrzymany noc spędził w policyjnej celi, a następnego dnia trafił przed oblicze prokuratora. Tego samego dnia, na wniosek śledczych, sąd tymczasowo aresztował 48-letniego tarnogórzanina na trzy miesiące – informuje rzecznik policji w Tarnowskich Górach.

Grozi mu do 10 lat więzienia.

(MIR)

W zamaskowanej skrytce policjanci znaleźli uprawę konopi indyjskich

FOT. POLICJA TARNOWSKIE GÓRY

Fałszywe dane go nie uchroniły

W poniedziałek, 3 marca, policjanci interweniowali na dworcu autobusowym w Tarnowskich Górach. Chodziło o grupę osób, która w poczekalni autobusowej miała pić alkohol. Interwencja skończyła się dosyć zaskakująco.

Podejrzenia się nie potwierdziły, ale uwagę mundurowych przykuł jeden z mężczyzn.

– Policjanci przed służbą zapoznają się z wizerunkami osób poszukiwanych, na które wymiar sprawiedliwości wydał nakazy doprowadzenia albo listy gończe. Wygląd i dane tych osób znajdują się w policyjnych bazach danych, ale pewna ich część jest także ogólnodostępna na policyjnych stronach internetowych. Tego typu wiedza zaprocentowała w trakcie interwencji na dworcu autobusowym w Tarnowskich Górach – mówi podkom. Kamil Kubica, oficer prasowy policji w Tarnowskich Górach.

Mężczyzna podejrzewając, że może mieć kłopoty, kilka razy podał policjantom fałszywe dane. Trafił do komendy, dopiero tam udało się ustalić, że 29-letni mieszkaniec Zabrza jest poszukiwany dwoma listami gończymi i nakazem doprowadzenia. Zabrzanin ma na koncie dwa wyroki – skazano go za kradzież z włamaniem i zniszczenie mienia. Kara to 5 lat więzienia.

Zatrzymany trafił na noc do policyjnej celi, a następnie został doprowadzony do zakładu karnego, gdzie będzie odsiadywał zasądzone kary. **(EKA)**

Mężczyzna został odstawiony do zakładu karnego

FOT. POLICJA TARNOWSKIE GÓRY

Dwie kobiety straciły prawo jazdy

W poniedziałek na terenie powiatu tarnogórskiego policja brała udział w zakrojonej na szeroką skalę akcji „Trzeźwość". W jej ramach funkcjonariusze skontrolowali aż 2000 kierowców.

Niestety, mimo wielu apeli i ostrzeżeń, dwie kobiety wpadły na podwójnym gazie. Pierwszą z nich była 35-letnia tarnogórzanka, która została zatrzymana w Radzionkowie na ulicy Sikorskiego o godzinie 6 rano. Kierowała skodą i miała ponad 1 promil alkoholu we krwi. Drugą pijaną kierującą była mieszkanka Świętoszowic. 38-latka jechała oplem, została zatrzymana dwie godziny później na ulicy Mikulczyckiej w Ziemięcicach. Badanie wykazało ponad pół promila alkoholu w jej organizmie.

Obie kobiety straciły prawo jazdy, a ich sprawy trafią do sądu. Grozi im kara nawet do trzech lat więzienia. **(EKA)**

eprasa.pl 73e7fd09d1

Spłonęło mieszkanie mamy i małej dziewczynki

W Piekarach Śląskich spłonęło mieszkanie pani Ireny i jej małej córeczki. Kobiety nie stać na remont, więc prosi o pomoc.

Spalone mieszkanie wymaga gruntownego remontu

FOT. SIEPOMAGA.PL

– W dniu, który przyniósł tragedię, obudziłam się jak zazwyczaj, o godz. 4 rano. Otworzyłam oczy i wyskoczyłam z łóżka z grozą w sercu – wszędzie unosił się dym! W głowie miałam tylko jedną myśl: Muszę uratować moją córeczkę! – wspomina piekarzanka.

Znalazła bezpieczne schronienie, zadzwoniła po straż pożarną. Okazało się, że doszło do rozszczelnienia komina. – Strażacy skuli sufit w miejscu, z którego wydobywał się dym i wtedy buchnął ogień – mówi dalej pani Irena.

Jej mieszkanie jest doszczętnie zniszczone, bez dostępu do prądu, ogrzewania i ciepłej wody. Kobieta z 3-letnią córeczką znalazła schronienie u sąsiadów, potem lokum zapewniło jej miasto. Do siebie mogą wrócić po gruntownym remoncie, na który piekarzanki nie stać.

– Meble, zabawki, ubrania, łóżeczko – ogień pochłonął wszystko. Widuję się z panią Irenką codziennie w żłobku, są w nim nasze dzieci. Nikt niemalże – poza sąsiadami – nie wiedział o tym, jaka tragedia ją dotknęła. Zawsze skromna, uśmiechnięta, nieśmiała. Nigdy nie narzeka. Nie wypowie złego słowa. Przecudowna osoba. Bardzo proszę o pomoc dla tych wspaniałych ludzi – apeluje Katarzyna Nawrot.

Zbiórka na remont mieszkania prowadzona jest na portalu siepomaga.pl.

(ESP)

Pożar zabrał im mieszkanie. Mama z dziećmi potrzebują pomocy

Kobieta obecnie przebywa w szpitalu z siedmiomiesięcznym synem, który zachorował na wirusa RSV i zapalenie płuc. Po wyjściu ze szpitala czeka ich problem z noclegiem

FOT. ZRZUTKA.PL

Do pożaru doszło 20 lutego w Boruszowicach. Ogień strawił jeden pokój, ale całe mieszkanie wymaga remontu. Lokatorka prosi o pomoc.

Apel ukazał się na zrzutka.pl.

„Mam na imię Ola i jestem mamą dwójki dzieci w wieku pięciu lat oraz siedmiu miesięcy. Kilka dni temu, a mianowicie 20.02.2025, wybuchł u nas w mieszkaniu pożar, który spowodował ogromne zniszczenia. Pokój dzieci spalił się doszczętnie – do wymiany są cztery okna, ściany, podłogi, ubrania, meble, zabawki, łóżka – dosłownie wszystko. Pozostałe pokoje są czarne od dymu, sadzy i piany z gaśnic, a rzeczy, które się w nich znajdowały, również trzeba wymienić. Całe mieszkanie wymaga gruntownego remontu" – napisała pani Aleksandra.

Kobieta obecnie przebywa w szpitalu z siedmiomiesięcznym synem, który zachorował na wirusa RSV i zapalenie płuc. Po wyjściu ze szpitala czeka ich problem z noclegiem.

„Muszę jak najszybciej doprowadzić mieszkanie do stanu nadającego się do zamieszkania, aby mieć gdzie zamieszkać z dziećmi. Niestety, nie stać mnie na pokrycie wszystkich kosztów. Dlatego bardzo proszę ludzi o wsparcie – z góry dziękuję za każdą złotówkę" – napisała.

Zbiórka jest prowadzona na zrzutka.pl. Można ją znaleźć wpisując: Remont mieszkania po pożarze. **(MIR)**

tekst płatny

VEOLIA

Nowy rozdział PWiK Tarnowskie Góry

Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Tarnowskich Górach wkracza w nowy etap rozwoju. O zmianach w zarządzie i planach na przyszłość rozmawiamy ze Sławomirem Jankowskim - prezesem spółki.

Panie Prezesie, w zarządzie PWiK zaszły ostatnio istotne zmiany. Czy mógłby Pan przybliżyć szczegóły?

Rzeczywiście mamy zmiany. Wspólnicy PWiK, czyli gminy Tarnowskie Góry i Miasteczko Śląskie oraz Veolia, osiągnęli konsensus w sprawie zmian w składzie zarządu spółki. Od 4 marca stanowisko wiceprezesa objął Henryk Drob, osoba z bogatym doświadczeniem w branży wodociągowej. Pan Henryk Drob wcześniej pracował w Górnośląskim Przedsiębiorstwie Wodociągów SA. Liczymy, że będzie cennym wsparciem dla naszej spółki, szczególnie w obszarze działalności operacyjnej i optymalizacji procesów związanych z zaopatrzeniem w wodę. Jego ekspercka wiedza w zakresie gospodarki wodnej z pewnością przyczyni się do dalszego postępu i usprawnienia naszych usług.

Jednocześnie chciałbym bardzo podziękować dotychczasowemu wiceprezesowi panu Radosławowi Czajce, którego wiedza i zaangażowanie znacząco przyczyniły się do rozwoju naszej spółki, a także przyniosły dobre rozwiązania z zakresu rozwoju infrastruktury wodno-kanalizacyjnej w naszym mieście.

Jakie są obecnie główne priorytety spółki?

Konsekwentnie realizujemy nasze zadania operacyjne, ze szczególnym naciskiem na rozwój projektu telemetrii, po sukcesie wdrożenia tego rozwiązania w Miasteczku Śląskim, gdzie już obserwujemy bardzo dobre rezultaty. Straty na sieci spadły nam o 6%-8%, co pokazuje, że jest to bardzo dobry kierunek działań, dlatego planujemy przenieść te doświadczenia na teren Tarnowskich Gór. Obecnie mamy tym projektem objętych sześć stref. Zaczęliśmy od miejsc najbardziej awaryjnych i stopniowo będziemy to rozszerzać na kolejne obszary miasta.

Oczywiście kontynuujemy współpracę z Departamentem Innowacji Veolii oraz Politechniką Śląską. Te partnerstwa są dla nas niezwykle cenne i pozwalają wdrażać nowoczesne rozwiązania w gospodarce wodnej. PWiK koncentruje się także na zapewnieniu najwyższej jakości świadczonych usług i profesjonalnej obsługi klienta. Na bieżąco monitorujemy sytuację rynkową oraz wsłuchujemy się w potrzeby naszych odbiorców, aby móc dostosowywać ofertę usług dodatkowych do ich oczekiwań.

Czyli spółka będzie się skupiać głównie na działaniach operacyjnych?

Nie, nie tylko. PWiK będzie nadal angażować się w akcje z zakresu edukacji ekologicznej, zwłaszcza dotyczące promocji picia wody z kranu. Chcę podkreślić, że jakość wody pitnej jest na bieżąco kontrolowana przez akredytowane laboratorium PWiK. Dzięki temu mieszkańcy mogą mieć pewność, że „kranówka" spełnia wszystkie normy bezpieczeństwa i jest w pełni zdatna do picia. Picie wody z kranu niesie ze sobą wiele korzyści nie tylko dla zdrowia, ale także dla portfela i środowiska. Rezygnując z butelkowanej wody, zmniejszamy ilość plastikowych odpadów. Dodatkowo „kranówka" jest znacznie tańsza niż woda butelkowana, co pozwala na oszczędności w domowym budżecie. Obecnie 1000 litrów kranówki kosztuje 6,70 zł (brutto). Natomiast ceny wody butelkowanej dostępnej w sklepach, to 2,50 zł-3,20 zł za 1,5 litra wody mineralnej. Przeliczając to na metry sześcienne, które są jednostką rozliczeniową w taryfach wodociągowych, otrzymujemy kwotę od 1 667 zł do 2 133 zł za 1 000 litrów wody butelkowanej.

Zbliża się Światowy Dzień Wody. Z tej okazji chciałbym szczególnie zaprosić mieszkańców do odwiedzenia Maszynowni Żywiołów. Jest to nowoczesne centrum edukacyjne, gdzie woda odgrywa główną rolę. Jako prezes PWiK jestem dumny, że możemy być częścią projektu, który tak pięknie łączy historię z nowoczesnością. Warto przypomnieć, że to właśnie dzięki unikalnemu systemowi gospodarowania wodami podziemnymi, Tarnowskie Góry znalazły się na Liście UNESCO. W nowym centrum edukacyjnym, przy pomocy najnowocześniejszych technologii i sympatycznych przewodników - Karlika i Gwarka - pokazujemy, jak fascynująca jest historia wody w naszym regionie i jak ważna jest jej ochrona dla przyszłych pokoleń. Serdecznie zapraszam wszystkich mieszkańców do odwiedzenia tego wyjątkowego miejsca.

eprasa.pl 73e7fd09d1

PIJANI W SZTOK. **KTO PŁACI ZA ICH POBYT W IZBIE WYTRZEŹWIEŃ?**

W powiecie tarnogórskim w tym roku tylko Tarnowskie Góry, Zbrosławice, Ożarowice i Krupski Młyn mają umowy z izbami wytrzeźwień. **Pozostałe gminy umywają ręce i ich mieszkańcy trafiają do policyjnego pomieszczenia dla zatrzymanych, co zdecydowanie utrudnia pracę mundurowych.**

AGNIESZKA RECZKIN

Jak dowiadujemy się w izbie wytrzeźwień w Sosnowcu, przyjmowane są do niej tylko osoby pijane z miast, z którymi podpisane jest porozumienie. Niezależnie od tego, w jakiej miejscowości stracą kontakt z rzeczywistością. Inni odchodzą z kwitkiem. Takie porozumienie z sosnowiecką izbą mają m.in. Tarnowskie Góry i Ożarowice. Krupski Młyn postawił na Chorzów, a Zbrosławice na Zabrze.

W przypadku tych czterech gmin powiatu tarnogórskiego sytuacja jest prosta. Policja podejmuje interwencję w sprawie pijanego delikwenta, który albo się „zatracił" i jest ryzyko, że coś mu się stanie, albo złamał prawo. Do tego nie ma możliwości odstawienia go do miejsca zamieszkania albo rodzina nie chce go przyjąć. Odwozi się go wtedy do izby wytrzeźwień, gdzie całodobowo zapewniona jest opieka lekarska i sprawa jest zamknięta, policyjny patrol może dalej pełnić służbę.

Na przykład w minionym roku do izby wytrzeźwień, wtedy jeszcze bytomskiej, trafiło 528 osób z interwencji w Tarnowskich Górach. W sumie samorząd za swoich mieszkańców, niezależnie od tego, w jakiej miejscowości balowali, zapłacił 182 tys. zł.

Zdecydowanie więcej problemów jest z mieszkańcami tych gmin, które umowy z izbą wytrzeźwień nie mają, a są to Miasteczko Śląskie, Radzionków (od tego roku), Świerklaniec, Kalety i Tworóg.

Jak tłumaczy rzecznik policji w Tarnowskich Górach podkom. Kamil Kubica, wtedy policjanci najpierw muszą zawieźć pijanego do lekarza – zgodnie z prawem jego zdrowie i życie nie może być zagrożone. Tyle że obecnie taką usługę świadczy szpital w Katowicach i to tam muszą jechać policjanci z powiatu tarnogórskiego. Czekają, aż lekarz będzie miał czas, zbada nietrzeźwego i jeżeli uzna, że wszystko jest w porządku, to policjanci odwożą daną osobę do policyjnego pomieszczenia dla osób zatrzymanych w Bytomiu. Siedzi tam, aż wytrzeźwieje.

W ten sposób pijani mieszkańcy gmin, które nie podpisały umowy, zajmują co najmniej kilka godzin czasu policjantów. Tymczasem mogliby oni spędzić go, patrolując rejon, z pożytkiem dla większej liczby ludzi.

Mimo że samorządowcy niechętni podpisywaniu umów tłumaczą, że chodzi o finanse gminy, że nie można płacić za bywalców izby wytrzeźwień, że to nie ich zadanie, jasno widać, że to tylko przerzucanie kłopotu na innych. W tym tonie informacje o niepodpisywaniu umów komentują też ratownicy medyczni, którzy nieraz wzywani są do pijanych.

Nie ma co ukrywać, że koszty pobytu w izbach wytrzeźwień małe nie są. W Sosnowcu to 380 zł, w Zabrzu – 430 zł, a w Bytomiu i Chorzowie ok. 437 zł. Płacić powinni ci, którzy tam trafiają, ale to często osoby, od których trudno egzekwować należności.

STATYSTYKA Z PROCENTAMI

W ubiegłym roku w powiecie tarnogórskim do izby wytrzeźwień odwieziono 717 osób, do policyjnego pomieszczenia dla osób zatrzymanych – 75.
Statystyka z poszczególnych gmin:
Tarnowskie Góry – 528 transportów do izby wytrzeźwień, 2 do PDOZ, Radzionków – 81 i 0, Świerklaniec – 15 i 31, Miasteczko Śląskie – 13 i 18, Kalety – 1 i 2, Tworóg – 3 i 8, Krupski Młyn – 4 i 0, Zbrosławice – 54 i 2, Ożarowice – 18 i 12.

PRZYTYKI Z RYMAMI

ZATRZYMANIE
Były dyrektor Lasów zatrzymany,
Trochę niesmaku z tej historii mamy.
Przekręty zwykle Narodu nie cieszą...
Dobrze, że Lasy „byłe" jeszcze nie są.

HANDEL W TG
Centrum handlowe będzie
w Lasowicach,
Nie mam zamiaru faktem się
zachwycać.
Czemu? Bo w moim pięknym mieście
gwarków
Brak prawdziwego z charakterem targu.

POGRÓŻKI
Czy w Brynku powstanie biogazownia?
Wiatr sensacyjny z tematu powiał,
Bo ktoś pogroził w społecznej walce
Chyba poważnie, chyba nie palcem!

PIJANY KIEROWCA
Wyłączył światła, zaczął uciekać
Awaryjną autostrady drogą.
Powinno skłonić tego człowieka,
Żeby uciekał raczej przed sobą.

70-LETNI PIRAT DROGOWY
W podeszłym wieku, a jechał setką,
Czyżby niemądry był niczym dziecko?
Nie, one mają rozumu więcej...
Nim kierownicy nie wezmą w ręce.

OSZUŚCI PODATKOWI
Cyberoszuści i podatki,
To już proceder jest nierzadki.
Oszustwo tak się w świecie szerzy,
Że przestajemy sobie wierzyć.

TRADYCJA I RZECZYWISTOŚĆ
Bery ludową są tradycją,
Niechby świetlaną miały przyszłość.
W życiu też wodzi się niedźwiedzia,
By doprowadzić go do śledzia.

JANINA KAMILEWICZ

Miało być, a nie ma

Pod wiaduktem nad ul. Kuźnia w Radzionkowie kierowcy nie będą mogli przejeżdżać do czerwca. Dla pieszych miał być zamknięty na krótko, ale jest inaczej.

Wiadukt miał być zamknięty dla pieszych tylko przez 10 dni, utrudnienia miały się skończyć na początku marca. Jednak wykonawca rozbiórki wiaduktu, firma PORR poinformowała urząd miasta w Radzionkowie, że wykonano ok. 30 proc. prac. Trwają dłużej, gdyż obiekt jest bardzo masywny, a sklepienia zbrojone.

Do momentu „zrzucenia" stropu i zejścia do bezpiecznej wysokości nie można przywrócić ruchu pieszego pod wiaduktem. Być może uda się to 15 marca.

(ESP)

eprasa.pl 73e7fd09d1

PARKING PODZIEMNY POD PL. WOLNOŚCI?

Radny Bartosz Śnietka złożył interpelację w sprawie budowy parkingu podziemnego pod pl. Wolności. W odpowiedzi burmistrza Arkadiusza Czecha, który jest na nie, czytamy m.in. że na placu rosną drzewa i że to teren „zieleni urządzonej”.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Problem z miejscami parkingowymi w centrum Tarnowskich Gór jest doskonale znany zarówno mieszkańcom, jak i osobom przyjezdnym. Władze Tarnowskich Gór nie potrafią sobie z nim poradzić od wielu lat. W godzinach szczytu znalezienie wolnego miejsca graniczy z cudem. Kierowcy krążą po okolicznych uliczkach lub decydują się na pozostawianie samochodów w miejscach niedozwolonych, często stwarzając zagrożenie dla pieszych i dla innych kierowców.

– Budowa parkingu podziemnego zwiększy dostępność miejsc parkingowych, poprawi bezpieczeństwo pieszych i zredukuje emisję spalin, gdyż kierowcy nie będą musieli długo szukać miejsc do zaparkowania – argumentuje radny w swojej interpelacji.

Według Bartosza Śnietki, budowa parkingu podziemnego mogłaby nie tylko zwiększyć liczbę miejsc parkingowych, ale również uporządkować przestrzeń miejską i zachować estetykę reprezentacyjnego placu.

Parking jako schron

Proponowany parking miałby pełnić podwójną funkcję. Radny Śnietka powołuje się na ustawę o ochronie ludności i obronie cywilnej, która weszła w życie 1 stycznia 2025 roku. Ustawa ta nakłada na samorządy nowe obowiązki związane z zapewnieniem bezpieczeństwa mieszkańcom.

– Parking podziemny, zaprojektowany zgodnie z wymogami ustawy, mógłby jednocześnie pełnić rolę schronu dla mieszkańców Tarnowskich Gór w sytuacjach zagrożenia – czytamy w interpelacji.

Tego typu rozwiązania są już rozważane w innych miastach, takich jak Opole, Kraków czy Poznań. Realizacja tego projektu mogłaby również zwiększyć szanse na pozyskanie dofinansowania ze środków rządowych lub unijnych.

Odpowiedź burmistrza Czecha

Burmistrz Arkadiusz Czech odpowiada, że pl. Wolności „jest strefą pieszą i pełni funkcję rekreacyjną. Na terenie placu znajdują się drzewa, nasadzenia oraz liczna infrastruktura podziemna”.

Zgodnie z przyjętym przez Radę Miejską w Tarnowskich Górach miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego podstawowym przeznaczeniem terenu jest „zieleń urządzona” obejmująca park, zieleńce. Władze miasta od kilku lat planują przebudowę tego terenu oraz „wzbogacenie i urządzenie jego funkcji rekreacyjno-reprezentacyjnej”. Mają pozwolenie na budowę.

– Budowa parkingu podziemnego zwiększy dostępność miejsc parkingowych, poprawi bezpieczeństwo pieszych i zredukuje emisję spalin, gdyż kierowcy nie będą musieli długo szukać miejsc do zaparkowania – argumentuje radny w swojej interpelacji.

Dlaczego więc od wielu lat plac straszy betonozą? – Wyżej wymienione zadanie z uwagi na brak środków nie jest obecnie realizowane – napisał burmistrz Czech.

Burmistrz twierdzi: pracujemy

W odpowiedzi burmistrza Tarnowskich Gór czytamy również, że problemy z parkowaniem są analizowane. Od 2023 roku Tarnowskie Góry, wraz z 9 innymi miastami Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii, pracują nad stworzeniem wspólnej polityki parkingowej. Co przez ten okres zrobiono? Z konkretów burmistrz Czech wymienia tylko raport dotyczący nawyków kierowców.

– Pracujemy dalej – starannie i uważnie, bo efekt ma być dobry na lata dla nas wszystkich. Prócz wyznaczenia miejsc do legalnego parkowania, przekonania do korzystania z publicznych środków przemieszczania, ma wpłynąć na dalsze poprawianie wyglądu i klimatu w naszym centrum – snuje wizję Arkadiusz Czech.

Tarnowskie Góry, pl. Wolności. W odpowiedzi burmistrza Arkadiusza Czecha, który jest na nie, czytamy m.in. że na placu rosną drzewa i że to teren „zieleni urządzonej”

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Kiedy w Tarnowskich Górach zostaną wprowadzone strefy płatnego parkowania, przewidziane we wspólnej polityce parkingowej metropolii? Zgodnie z harmonogramem będzie to „możliwe w połowie 2026 r.”.

Parking wielopoziomowy

Władze Tarnowskich Gór planują wybudować parking wielopoziomowy.

– Mamy już program funkcjonalno-użytkowy na budynek za urzędem przy ul. Sienkiewicza 2. W listopadzie 2024 r. Rada Miejska zmieniła plan miejscowy, dzięki czemu budowa będzie możliwa – napisał burmistrz Czech.

Skoro w budżecie miejskim Tarnowskich Gór brakuje pieniędzy na rewitalizację pl. Wolności, jak burmistrz chce sfinansować inwestycję polegającą na budowie parkingu wielopoziomowego?

– Przeprowadziliśmy analizę partnerstwa publiczno-prywatnego. Będziemy szukać finansowania – informuje zdawkowo.

ogłoszenie

PIONART

Ogłoszenie o pracę

Miejsce pracy:
ul. Magazynowa 8
41-807 Zabrze

tel. +48 602 126 126 / praca@pionart.pl

Prężnie rozwijająca się firma produkująca rusztowania i szalunki zatrudni:

OPERATORÓW pił, pras mechanicznych, hydraulicznych i krawędziowych

PRACOWNIKÓW do obsługi robotów spawalniczych

MECHANIKÓW oraz ŚLUSARZY do serwisu i napraw maszyn produkcyjnych

OPERATORÓW WÓZKÓW WIDŁOWYCH

Osoby niemające doświadczenia na produkcji chętnie przyuczymy na proponowane stanowiska.

ZAPEWNIAMY ATRAKCYJNE WYNAGRODZENIE

eprasa.pl 73e7fd09d1

FETA W STRZYBNICY. OŚRODEK OFICJALNIE OTWARTY

W Strzybnicy oficjalnie otwarto Dom Pomocy Społecznej „Pod Aniołem” – nowoczesną placówkę zapewniającą profesjonalną opiekę osobom wymagającym wsparcia. Uroczystość odbyła się w środę, 5 marca.

Ośrodek ma służyć kilkudziesięciu mieszkańcom potrzebującym całodobowego wsparcia

Decyzję o budowie podjęli radni poprzedniej kadencji, w tym Krystyna Kosmala, była starosta

ZDJĘCIA: RAFAŁ BICZYSKO

RAFAŁ BICZYSKO

Wydarzenie zgromadziło przedstawicieli władz lokalnych i regionalnych, w tym wojewodę śląskiego Marka Wójcika, burmistrzów i wójtów gmin powiatu tarnogórskiego, radnych powiatowych oraz dyrektorów instytucji powiatowych i gminnych. W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele wykonawcy inwestycji – firmy HydraTec z Białegostoku.

Starosta Adam Chmiel podziękował wszystkim zaangażowanym w powstanie placówki, w tym członkom zarządu powiatu obecnej i ubiegłej kadencji, poprzedniej staroście Krystynie Kosmali. Jednocześnie złożył gratulacje mieszkańcom domu i dyrektor Marcie Szymik.

Po prezentacji kierownika budowy, w trakcie której omówił etapy realizacji przedsięwzięcia, odbyło się poświęcenie obiektu przez proboszcza miejscowej parafii ks. Stanisława Knurę.

Podczas uroczystości obecni byli także mieszkańcy domu, którzy przygotowali występy artystyczne. Na zakończenie wydarzenia podopieczni DPS „Pod Aniołem” wręczyli wszystkim uczestnikom małe aniołki jako pamiątkę tego wyjątkowego dnia.

Nowo powstały Dom Pomocy Społecznej „Pod Aniołem” to miejsce, które zapewnia podopiecznym komfortowe warunki życia i opieki. Dzięki nowoczesnej infrastrukturze i wyspecjalizowanej kadrze placówka świadczy wsparcie dla seniorów oraz osób wymagających całodobowej pomocy.

Oficjalne przecięcie wstęgi z udziałem wojewody

Proces inwestycyjny rozpoczął się w sierpniu 2021 roku od złożenia wniosku o dofinansowanie. Decyzję o przyznaniu środków podjęto w listopadzie tego samego roku, a uzyskanie pozwolenia na budowę nastąpiło w lipcu 2022 roku. Prace budowlane ruszyły w lutym 2023 roku. W lutym 2025 roku mieszkańcy DPS Łubie przeprowadzili się do nowej siedziby.

Budowa DPS „Pod Aniołem” była możliwa dzięki dofinansowaniu w wysokości 12 750 000 zł uzyskanemu w ramach funduszu Polski Ład. Całkowita wartość inwestycji wyniosła prawie 21,5 mln zł.

Pociągiem z Gliwic i Bytomia na lotnisko w Pyrzowicach

Bezpośrednie połączenie kolejowe z Gliwic i Bytomia na lotnisko w Pyrzowicach i otwarcie przystanku Bytom – Stroszek. To nowości w wiosennym rozkładzie jazdy, który wszedł w życie 9 marca.

Zmiany wiążą się przede wszystkim z prowadzonymi na kolei remontami. – Pasażerowie powinni spodziewać się większych utrudnień niż do tej pory – mówi Bartłomiej Wnuk, rzecznik Kolei Śląskich.

Na przykład na stacji Katowice swobodną wymianę pasażerską umożliwiają tylko perony trzeci i czwarty. Do 19 maja obsługa peronu drugiego będzie możliwa wyłącznie od strony Katowic Zawodzia. Podobnie będzie z peronem pierwszym od 20 maja, który do tego czasu pozostanie zamknięty. W związku z tym część dotychczasowych kursów pociągów musi zostać skrócona lub odwołana.

Część pasażerów jednak na tym zyska. W grę wchodzi bezpośrednie połączenie z lotniskiem w Pyrzowicach z Gliwic i Bytomia. Niestety, chodzi tylko o jedną parę pociągów, które do tej pory jeździły przez Sosnowiec Główny, Katowice i Chorzów Batory. Teraz pojadą z Częstochowy do Gliwic przez Pyrzowice Lotnisko, Tarnowskie Góry i Bytom.

– To tylko jedna para pociągów, ale mając do wyboru całkowite odwołanie pociągu i swego rodzaju pilotaż nowego połączenia, wybraliśmy drugą koncepcję. Chcielibyśmy rozwijać ją w przyszłości – zapowiada Wnuk.

Ograniczona przepustowość stacji Katowice nadal będzie powodowała skrócenie większości kursów na linii S8 od strony Tarnowskich Gór do Chorzowa Batorego.

Koleje Śląskie od 9 marca obsługują nowy przystanek Bytom Stroszek. Zastąpił on przystanek Bytom Północ wyłączony w grudniu z obsługi w ramach przebudowy linii kolejowej nr 131 od Chorzowa Batorego do Nakła Śląskiego. **(ESP)**

Na razie z Bytomia i Gliwic na lotnisko w Pyrzowicach pojedzie tylko jedna para pociągów, ale z czasem może ich być więcej

FOT. ŚLĄSKI URZĄD WOJEWÓDZKI

eprasa.pl 73e7fd09d1

Pies zaatakował. Sprawa trafiła do sądu

Do Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach trafił wniosek o ukaranie właściciela psa, który pogryzł dwóch mężczyzn.

Do zdarzenia doszło w grudniu ubiegłego roku. Pies zaatakował dwóch mieszkańców, powodując poważne obrażenia. Po nieudanych próbach schwytania zwierzęcia, mundurowi byli zmuszeni użyć broni i zastrzelili psa.

Pierwsze zgłoszenie o agresywnym psie wpłynęło do komendy policji w Tarnowskich Górach 18 grudnia przed godziną 5. Na posesji przy ulicy Parkowej 44-latek próbował wejść do swojego domu, lecz uniemożliwił mu to duży czarny pies. Gdy mężczyzna próbował go przepędzić, został zaatakowany. Pogryziony poinformował służby, a pies uciekł w nieznanym kierunku.

Wkrótce mundurowi otrzymali kolejne zgłoszenie. Tym razem pies zaatakował kilka posesji dalej, pogryzł 34-letniego mężczyznę. Ofiara doznała poważnych obrażeń twarzy i została przewieziona do szpitala.

Agresywny pies został zlokalizowany na sąsiedniej posesji, gdzie nadal zachowywał się agresywnie. Na miejsce wezwano rakarza, który próbował schwytać zwierzę. Pies zaatakował także jego oraz interweniujących policjantów.

W obliczu bezpośredniego zagrożenia życia i zdrowia funkcjonariusze wykorzystali broń służbową. Pies został zastrzelony.

Jak zwierzę znalazło się bez opieki na ulicy? Odpowiedzi na te i inne pytania miało przynieść dochodzenie, które prowadziła policja we współpracy z powiatowym lekarzem weterynarii. Zakończyło się skierowaniem do sądu wniosku o ukaranie. Dotyczy wykroczenia polegającego na niezachowaniu ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia. Jeżeli swoim zachowaniem stworzyło ono niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia człowieka, zgodnie z kodeksem wykroczeń właścicielowi grozi kara ograniczenia wolności, grzywny albo nagany.

Jarosław Myśliwski

Tarnogórzanie pamiętają o zbrodni katyńskiej

Kwiaty złożono m.in. przy tablicy pamiątkowej znajdującej się na budynku komendy policji

FOT. ELŻBIETA KULIŃSKA

W uroczystościach wzięli udział przedstawiciele służb mundurowych

FOT. POLICJA TARNOWSKIE GÓRY

Mija 85. rocznica decyzji władz ZSRR o wykonaniu wyroków śmierci na polskich obywatelach przez NKWD. W ramach obchodów tej tragicznej rocznicy mieszkańcy Tarnowskich Gór oddali hołd pomordowanym.

Ofiary zbrodni katyńskiej – polscy oficerowie, funkcjonariusze policji, straży granicznej oraz przedstawiciele inteligencji zostali rozstrzelani wiosną 1940 roku i pochowani w zbiorowych, bezimiennych mogiłach w Katyniu, Charkowie oraz Miednoje. Przez lata prawda o tej zbrodni była ukrywana, a pamięć o niej zakłamywana.

W miniony wtorek w Tarnowskich Górach przedstawiciele Rodzin Katyńskich, służb mundurowych, władz samorządowych, młodzieży oraz NSZZ „Solidarność" oddali hołd pomordowanym. Delegacje złożyły kwiaty i zapaliły znicze pod tablicami pamięci umieszczonymi na murach kościoła pw. św. Piotra i Pawła, komendy policji oraz aresztu.

Obchody rocznicowe są wyrazem pamięci i szacunku dla tych, którzy padli ofiarą komunistycznego terroru. Tarnogórzanie co roku przypominają, że ofiary zbrodni katyńskiej nie zostały zapomniane, a ich los jest częścią naszej narodowej tożsamości i historii.

(EKA)

Dni Kalet 2025. Zobaczcie, kto wystąpi na scenie

Tegoroczne Dni Kalet odbędą się w dniach 30 maja-1 czerwca. Kto wystąpi w tym roku?

Międzynarodowy charakter święta

Tegoroczne obchody mają szczególny wymiar – Kalety świętują nie tylko 25-lecie wydarzenia, ale również polską prezydencję w Radzie Unii Europejskiej i członkostwo miasta w prestiżowej sieci Cittaslow. Każdy dzień imprezy będzie dedykowany innemu krajowi, a na scenie zagoszczą artyści reprezentujący Włochy, Czechy i Grecję.

Muzyczne gwiazdy na scenie!

W piątek publiczność rozgrzeje Scena Muta z Pescary, a wieczór zakończy się koncertem Bad Boys Blue.

Sobota będzie należeć do czeskich brzmień: wystąpi Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Vitkova, Gabi Gold z Pragi oraz Halina Mlynkova z Big Silesian Band. Na zakończenie zagra zespół Special Band z Větřkovic.

Niedziela to wielki finał z niezapomnianą Eleni oraz występami grup Colombo i Karpowicz Family.

Atrakcje dla całych rodzin

Oprócz koncertów, na mieszkańców i gości czekają liczne atrakcje. Tradycyjnie odbędzie się Minifestiwal Piosenki Dziecięcej Przedszkolaków, występy grupy Rock Time i mażoretek Enya. Nie zabraknie też Dziecięcego Zespołu Pieśni i Tańca Kalety, któremu akompaniować będzie Miejska Orkiestra Dęta. Z okazji Dnia Dziecka zaplanowano specjalne niespodzianki dla najmłodszych! Uczniowie PSP nr 1 zaprezentują zaś widowiska inspirowane kulturą i historią Włoch, Czech i Grecji.

Kulinarny raj dla smakoszy

Coś dla podniebienia? Organizatorzy zadbali również o to! Po raz pierwszy w historii wydarzenia powstanie elegancka plenerowa restauracja serwująca specjały kuchni włoskiej, greckiej i czeskiej. Każdego dnia będzie można skosztować wyjątkowych potraw i poczuć się jak na prawdziwej, europejskiej uczcie!

(MIR)

Zaskakująca policyjna statystyka

Policjanci tarnogórskiego wydziału ruchu drogowego podsumowali pierwsze dwa miesiące 2025 roku. Luty okazał się najbezpieczniejszym miesiącem od ponad roku! Niepokoi jednak jeden trend.

W policyjnych statystykach nie odnotowano żadnych wypadków drogowych ani zdarzeń z udziałem pieszych. O czym to może świadczyć? Zdaniem policji jej wspólne wysiłki i świadomość uczestników ruchu drogowego przynoszą wymierne efekty. Niepokoi jednak rosnąca liczba nietrzeźwych kierowców.

Optymistyczne wieści: Luty bez wypadków

Brak wypadków drogowych oraz brak zdarzeń z udziałem pieszych to dowód na to, że nasze miasto staje się coraz bezpieczniejsze. Działania kontrolno-prewencyjne oraz rosnąca świadomość mieszkańców pozwoliły na znaczne ograniczenie ryzyka na drogach powiatu tarnogórskiego. To pokazuje, że edukacja i odpowiedzialność kierowców mają ogromne znaczenie w budowaniu bezpiecznej przestrzeni dla wszystkich uczestników ruchu drogowego.

Niepokojący trend: Więcej nietrzeźwych kierowców

Niestety, mimo optymistycznych statystyk, liczba nietrzeźwych kierowców nadal rośnie. W pierwszych dwóch miesiącach 2025 roku policjanci zatrzymali 32 osoby prowadzące pojazdy „na podwójnym gazie". To o 17 zatrzymanych więcej niż w analogicznym okresie 2024 roku. Tylko w lutym doszło do 5 kolizji drogowych z udziałem kierujących pod wpływem alkoholu.

Razem zadbajmy o bezpieczeństwo!

Policja przypomina, że bezpieczeństwo na drodze zależy od nas wszystkich. Każdy kierowca, rowerzysta i pieszy ma wpływ na to, jak wygląda ruch na ulicach Tarnowskich Gór.

„Mając na względzie bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu drogowego, apelujemy o rozsądek. Droga to nie tor wyścigowy, a odpowiedzialne i trzeźwe podróżowanie to klucz, aby każdy szczęśliwie dotarł do celu" – apeluje policja z Tarnowskich Gór. **(MIR)**

reklama

eprasa.pl 73e7fd09d1

ŚWIATŁO W OPUSZCZONYM BIUROWCU ZAMETU. POLICJA WYJAŚNIŁA ZAGADKĘ

„Od kilku dni w biurowcu w Strzybnicy przy ul. Zagórskiej w jednym pomieszczeniu pali się światło, zarówno w dzień jak i w nocy, a okna są zasłonięte. **To może wskazywać, że ktoś z niego korzysta w dobrym, a może w złym celu, np. przestępczym”** – napisała do redakcji „Gwarka” mieszkanka Strzybnicy.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

W innym przypadku niepokój mógłby wydać się przesadny, ale dawny biurowiec Zametu cieszy się fatalną opinią. Obiekt niszczeje od wielu lat, koczowali w nim bezdomni, niedawno informowaliśmy o młodzieży robiącej zakłady, kto zrobi zdjęcia z jego dachu.

„Dzieci z pobliskich szkół mają challenge, który może doprowadzić do tragedii. Wchodzą na dach wieżowca i kręcą sobie filmiki” – informowała w ubiegłym roku radna Małgorzata Macioła.

Jeszcze wcześniej z dachu dawnego biurowca Zametu ściągnięto dwoje 16-latków, chłopaka i dziewczynę. Po tym zdarzeniu powiatowy inspektor nadzoru budowlanego zapewniał, że „obiekt kilkakrotnie na wniosek tutejszego organu został zabezpieczony przed wejściem osób nieupoważnionych”. Okazało się wtedy, że nieskutecznie.

We wrześniu ubiegłego roku do sądu wpłynął akt oskarżenia przeciwko 63-letniemu mieszkańcowi Katowic, jako przedstawicielowi jednego z podmiotów gospodarczych uprawnionych do użytkowania budynku. Zarzucono mu niedotrzymanie obowiązku utrzymania biurowca w należytym stanie technicznym, m.in. zadbania, by nie zagrażał bezpieczeństwu.

Palące się w dzień i w nocy światło mogło więc wzbudzić niepokój.

„Patrząc na budynek to według mnie jest odcięty od prądu (wyłączony z eksploatacji, w stanie zdewastowanym) więc skąd pochodzi energia elektryczna do oświetlania pomieszczenia? Próbowałam tematem zainteresować policję, dzwoniąc do dyżurnego na komendę policji w Tarnowskich Górach, ale chyba bezskutecznie. Dlatego piszę do państwa, bo często na zgłoszenia mieszkańców zajmowaliście się tematyką tego okropnego budynku” – napisała do redakcji „Gwarka” mieszkanka Strzybnicy.

Policja nie zignorowała informacji przekazanej przez mieszkankę.

– Po wpłynięciu zgłoszenia policjanci pojechali na miejsce, ale do wnętrza budynku nie można się dostać, bo wejścia są zamurowane. Są jedne drzwi, do których klucze ma właściciel. Policjanci, którzy byli na miejscu, nie zauważyli w budynku ani w obejściu żadnych osób – mówi podkom. Kamil Kubica, rzecznik policji w Tarnowskich Górach.

Zdjęcia wykonane z drona niewiele wyjaśniły w tej sprawie

ZDJĘCIA: RAFAŁ BICZYSKO

Natomiast policjanci potwierdzili, że w pomieszczeniu na jednej z wyższych kondygnacji pali się światło i nie pochodzi ono z latarki czy jakiegoś reflektora, ale to regularne oświetlenie.

Rzecznik mówi, że zwrócił się do dzielnicowego, który ma pod opieką ten rejon, aby spróbował ustalić, dlaczego to światło się tam świeci i kto je mógł włączyć. Ponieważ w sprawie dawnego biurowca Zametu jest wiele interwencji, dzielnicowy jest w kontakcie z powiatowym inspektorem nadzoru budowlanego.

Historia palącego się w dzień i w nocy światła w biurowcu została wyjaśniona w czwartek. Dzielnicowy skontaktował się z PINB-em. Co się okazało?

– Mamy potwierdzenie, że to nie jest działanie osób, które wtargnęły do budynku. Nie doszło tam do żadnego przestępstwa ani wykroczenia – mówi rzecznik policji.

W budynku jest pomieszczenie wynajmowane przez jedną z sieci telefonii komórkowej, która ma anteny na dachu. W ostatnich dniach miał tam być serwisant i widocznie zostawił zapalone światło. – PINB ma się skontaktować z przedstawicielami tej sieci komórkowej i powiadomić o zaistniałej sytuacji. Liczymy na to, że w najbliższym czasie to niepokojące mieszkańców światło zostanie zgaszone – dodaje rzecznik policji.

W piątek wieczorem cały biurowiec był już pogrążony w ciemnościach.

Mieszkańców zaniepokoiło palące się w pomieszczeniu na jednym z wyższych pięter światło

Mężczyznę uratowali policjanci, kobieta nie przeżyła

Tragedia w Piekarach Śląskich. W mieszkaniu wybuchł pożar, nie udało się uratować 82-letniej piekarzanki.

5 marca policjanci z Piekar Śląskich dostali zgłoszenie o pożarze mieszkania na trzecim piętrze w budynku wielorodzinnym przy ul. Ogrodowej. – Jako pierwsi na miejsce dotarli mundurowi z piekarskiej patrolówki. Zobaczyli kłęby dymu, usłyszeli wołanie o pomoc. Razem ze świadkiem pomogli wyprowadzić z mieszkania mężczyznę – mówi mł. asp. Łukasz Czepkowski, rzecznik policji w Piekarach Śląskich.

Niestety, okazało się, że w środku została 82-letnia kobieta. W mieszkaniu odnaleziono jej ciało. Prokurator zlecił przeprowadzenie sekcji zwłok, która wskaże dokładną przyczynę śmierci kobiety. Teraz śledczy zajmą się wyjaśnieniem okoliczności, w jakich doszło do pożaru.

W sumie ewakuowano 5 osób, z czego jedna została przewieziona do szpitala miejskiego w Piekarach Śląskich – na badania. Po sprawdzeniu przez straż pożarną stężenia dwutlenku węgla, pozostali lokatorzy wrócili do swoich mieszkań.

W akcji brało udział 19 strażaków zawodowych i druhów ochotniczych straży, dwa zespoły ratownictwa medycznego i 3 patrole policji. Strażacy apelują do mieszkańców o montaż czujek dymu, co może zapobiec takim tragicznym zdarzeniom.

(ESP)

Pożar wybuchł w mieszkaniu na trzecim piętrze

FOT. ARCHIWUM OSP BRZEZINY ŚLĄSKIE

eprasa.pl 73e7fd09d1

SAKSOFONISTA DOBIERA OKULARY. CZŁOWIEK WIELU TALENTÓW

Jest fanatykiem starych saksofonów. Mówi, że te bez lakieru, mocno wysłużone, mają duszę i brzmią najlepiej. Współpracował z Akurat i Pogodno. Na co dzień gra w kilku formacjach – w w tym w TG Big Bandzie. Raz w miesiącu organizuje jam session w galerii „Inny Śląsk". **Absolwent Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach na co dzień jest optometrystą i prowadzi własny salon z okularami. Przed Państwem człowiek wielu talentów Patryk Zdebik.**

KATARZYNA MAJSTEREK

Pierwsza była muzyka. W szóstej, może siódmej klasie podstawówki stwierdził, że chce grać na saksofonie. Jego muzyczne aspiracje nie były w rodzinie niczym wyjątkowym – ojciec Patryka – znany tarnogórski cukiernik – był jednocześnie wykształconym organistą i pianistą.

– Rodzice zapisali mnie na prywatne lekcje, bo bardzo chciałem grać, ale nie miałem na nie czasu i zrezygnowałem. Pasja odrodziła się w szkole średniej. Uczyłem się w liceum o profilu handlowym w „Sorbonie", a moim kolegą był Tomasz Kowol, który później został aktorem. Graliśmy razem w szkolnych przedstawieniach, on na pianinie i gitarze, ja na saksofonie. Zainspirował mnie i wtedy postanowiłem na poważnie zająć się muzyką. Ojciec znalazł mi nowego nauczyciela, znakomitego muzyka Alka Wojtachę, który zaraził mnie Charlie Parkerem, Johnem Coltranem, Stanem Getzem i ogólnie całym jazzem – wspomina.

Po liceum rozpoczął naukę w sześcioletniej średniej szkole muzycznej. W drugiej klasie zdał na Wydział Jazzu i Muzyki Rozrywkowej w Katowicach. Od tego czasu robił równolegle szkołę i studia. Po zakończeniu studiów I stopnia i uzyskaniu tytułu licencjata, zaczął szukać także innej drogi.

– Wszyscy w rodzinie byli lub są rzemieślnikami, brat jest jubilerem, siostra i ojciec byli cukiernikami. Po licencjacie na wydziale jazzu nie wiedziałem, co dalej. Trochę pomagałem bratu w branży jubilerskiej, a jako że zawsze lubiłem precyzyjne zajęcia, zaproponował mi 2-miesięczny staż na próbę u swojego kolegi prowadzącego zakład optyczny. Bardzo mi się spodobało i zostałem. Był 2007 rok – opowiada. – Po tych 2 miesiącach zacząłem się także uczyć zawodu w szkole optycznej w Częstochowie. Rok później przytrafiła mi się trasa koncertowa po Kanadzie – wspomina.

W 2008 roku Uniwersytet Śląski zaprosił kanadyjskiego dramaturga, powieściopisarza i muzyka Tomsona Highway'a oraz wokalistkę Patricię Cano do wystawienia sztuki w Sosnowcu. Ten, poszukując saksofonisty z Polski, dostał kontakt do Patryka. Polecił go profesor. Efektem był koncert w czeskiej Pradze, a później miesiąc w trasie koncertowej po Kanadzie.

– Zagraliśmy kilka koncertów w Toronto, w rezerwacie Indian i wielu innych pięknych miejscach na terenie Ontario. Mile to wspominam. To był dobry czas i piękna przygoda – opowiada.

Ciągle podnosząc swoje kwalifikacje i pracując jako optyk oraz muzyk, w roku 2014 ukończył studia na Politechnice Wrocławskiej na Wydziale Podstawowych Problemów Techniki w zakresie Optometria. W 2017 roku otworzył własny salon optyczny w Tarnowskich Górach przy ul. Krakowskiej. W 2019 roku, po 15 latach, postanowił wrócić na studia muzyczne. W 2021 roku obronił tytuł magistra na kierunku „Jazz i muzyka estradowa – instrumentalistyka – saksofon jazzowy" Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach.

– To był bardzo wymagający dla mnie czas, miałem już swój salon optyczny i mnóstwo pracy, a do tego grałem po 8 godzin dziennie, by nadrobić różnice programowe tych 15 lat. W sumie

Człowiek wielu talentów

moje dni składały się tylko z nauki, pracy i spania. Miałem taki plan i olbrzymią motywację, aby zrobić to przed 40. rokiem życia. Dałem radę, bo bardzo wspierała mnie moja żona Dominika – mówi.

Patryk Zdebik jako saksofonista występuje z różnymi zespołami. Współpracował z grupą Akurat z Bielska-Białej. Z Pogodno zagrał 2 lata temu w Gliwicach na imprezie Zrozumieć Śląsk.

Jego wykonania znalazły się na 4 krążkach, w tym trzech wypuszczonych przez formację PasiMiTo, grającą jazzowo-eksperymentalną improwizowaną muzykę oraz muzykę do filmów niemych. Na ostatniej płycie, nagranej z udziałem amerykańskiego giganta saksofonu tenorowego Davida Murray'a, Patryk również zagrał na saksofonie tenorowym. Na płycie nagranej z gitarzystą Czesławem Kazimierkiem posłuchać można z kolei, jak gra na instrumencie altowym. Marzy mu się nagranie płyty pod własnym nazwiskiem, z własnymi kompozycjami. Chce zagrać na ulubionym saksofonie barytonowym.

Od dłuższego czasu gra też w TG Big Bandzie. Współpracuje z grupą Big Magnetic Band i Antonim Zimnalem, finalistą 14. edycji The Voice of Poland. W prawie każdy ostatni piątek miesiąca Patryka spotkać można w tarnogórskiej galerii „Inny Śląsk", gdzie organizuje jam session.

Jest fanatykiem starych saksofonów. Ulubiona marka to francuski Selmer, który produkuje instrumenty już od końca XIX wieku. Od zawsze kręci go jazz, bo swoboda wypowiedzi w tym gatunku jest dla niego szczególnie istotna. Gra na wszystkich saksofonach, prawie w każdej formacji na innym. Ten najbardziej ulubiony instrument to barytonowy, zakochał się w nim na studiach za sprawą kolegi z Czech. Od 3 lat saksofon o tym brzmieniu jest jego głównym instrumentem, jeśli chodzi o muzykę solową, choć ciągle gra także na tenorowym, altowym i sopranowym.

– Stare saksofony mają dusze. Te mocno wysłużone brzmią najlepiej, dlatego wszystkie mam już bez lakieru, z historią. Większość pochodzi z lat 50. i 60. Nowy mam tylko jeden. Ile ich jest w sumie? To wiem tylko ja. Nie mogę się przyznać, bo żona przeczyta – żartuje.

Optyka i muzyka – zdaniem Patryka Zdebika obydwa zawody są niezwykle wymagające. Jeśli chodzi o optometrię to szkoli się nieustannie. Jeśli chodzi o muzykę – nie ma szans na zrobienie przerwy, po miesiącu niegrania nie ma już do czego wracać, trzeba zaczynać od początku. Ciągle rozwija się także w tym kierunku, uczestnicząc w warsztatach jazzowych, konsultacjach, gdzie wykładają giganci saksofonu z Polski i zagranicy oraz przez poszukiwanie nowych technik i idei muzycznych.

Na co dzień gra w kilku formacjach – w tym w TG Big Bandzie

ZDJĘCIA: ARCHIWUM PRYWATNE

– Dwa, trzy razy w tygodniu, po całym dniu pracy w salonie optycznym, jeżdżę na próby. Wracam do domu około 23, a czasami po północy. Codziennie, bez wyjątku, ćwiczę grę na saksofonie. Dla muzyka to rzecz niezbędna, by być w formie – podkreśla. – Całe szczęście żona i dzieci mają tak dobry sen, że zupełnie nie przeszkadza im moje muzykowanie do 1 w nocy – śmieje się.

Mówi, że ma ogromne szczęście, bo nigdy w życiu nie przyszło mu grać rzeczy, których nie lubi. Nawet gdy z rzadka występował na weselach lub imprezach bankietowych, były to koncerty na najwyższym poziomie i w towarzystwie dobrych muzyków.

Stara się ograniczać swoje pasje, bo na wszystkie nigdy nie wystarczyłoby czasu. Póki co, wszystko w jego życiu przewartościowało przyjście na świat dzieci. Choć do jednego hobby dzięki temu wrócił – zawsze kochał składać klocki Lego. Kiedyś zamierza jeszcze kupić sobie Harleya Davidsona. Jest zakochany w tej marce od 10. roku życia.

– Prawo jazdy na motocykl już mam, tylko kupowałem saksofony i nie starczyło na sam pojazd. Żona obiecała jednak, że na 50. urodziny kupi mi tego upragnionego Harleya, już podobno zbiera pieniądze – śmieje się.

Namówił żonę na zmianę pracy z farmaceutki na ortoptystkę.

– Gdybyśmy nie pracowali razem, nie widzielibyśmy się całe dnie. Cóż, odziedziczyłem to chyba w genach, wszyscy w rodzinie poświęcali się pracy. Ojciec pracował do końca życia, codziennie do późnego wieczora spędzał czas w pracy. To była jego pasja, a ja mam swoją – mówi.

eprasa.pl 73e7fd09d1

Seniorzy potrafią się bawić!

Po krótkiej części oficjalnej zaczęły się tańce na parkiecie. Tarnogórscy seniorzy doskonale wiedzą, jak dobrze się bawić.

8 marca w restauracji Parkowa w Tarnowskich Górach Dzień Kobiet zorganizował tarnogórski oddział Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów.

– Życzę wam dużo zdrowia, słodyczy i wszystkiego dobrego na cały rok – mówiła przewodnicząca oddziału PZERiI Irena Nowak. Dodała, że tarnogórzanie lubią muzykę do tańca i szaleństw na parkiecie i takiej na pewno nie zabraknie.

Gościem spotkania był zastępca burmistrza Tarnowskich Gór Bartosz Skawiński. Podkreślił, że związek stworzył świetnie zorganizowaną społeczność i życzył paniom, by Dzień Kobiet miały każdego dnia, a panom, by temu zadaniu umieli sprostać. Wręczył też goździki każdej z uczestniczek wydarzenia. **(ESP)**

Od zastępcy burmistrza Bartosza Skawińskiego każda z pań dostała goździka

Dobry humor dopisywał

ZDJĘCIA: AGNIESZKA RECZKIN

GOŹDZIKI DLA PAŃ

8 marca przed południem na Osadzie Jana spotkaliśmy przewodniczącego rady dzielnicy Stefana Wrodarczyka, który razem z Łukaszem Robakiem rozdawał goździki napotkanym mieszkankom. W centrum miasta kwiaty rozdawali m.in. wiceburmistrz Bartosz Skawiński i przewodniczący rady miejskiej Tomasz Olszewski. **(ESP)**

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

Dzień Kobiet z Obieżyświatem

Wójt Grzegorz Zadęcki wręczył prezent dla pań na ręce prezes stowarzyszenia Teresy Łukasik

Każda z pań dostała tulipana

ZDJĘCIA: AGNIESZKA RECZKIN

W restauracji Villa Park w Świerklańcu 7 marca spotkanie z okazji Dnia Kobiet zorganizowało Stowarzyszenie Podróżników Obieżyświat.

– Dziś jest święto kobiet, więc dziś my rządzimy – mówiła prezes stowarzyszenia Teresa Łukasik. Dodała, że członkowie Obieżyświata nie tylko wspólnie podróżują, ale też spotykają się towarzysko, tak jak właśnie na biesiadzie z okazji Dnia Kobiet.

Podkreślała, że kobiety spełniają się w różnych dziedzinach, także w podróżowaniu. Opowiadała o znanych podróżniczkach z Polski i zagranicy, które nieraz były pionierkami i odkrywały nowe szlaki.

Gościem stowarzyszenia był też wójt Świerklańca Grzegorz Zadęcki. Życzył paniom uśmiechu na co dzień i zdrowia. Ma już pomysł na organizację wyjazdu do Radkowa, miasta partnerskiego. Jednocześnie jednak podkreślał, że działalność klubu to nie tylko realizowanie podróżniczej pasji, ale przede wszystkim integracja. **(ESP)**

Dwie zdolne stypendystki

Zdolnym uczennicom stypendia wręczył wójt Mariusz Gołębiowski

FOT. ARCHIWUM UG KRUPSKI MŁYN

Julia Bulanda i Nadia Piwowarczyk to tegoroczne stypendystki w gminie Krupski Młyn.

5 marca dwóm zdolnym uczennicom stypendia wręczył wójt Mariusz Gołębiowski. Doceniono ich dokonania w minionym roku.

Julia Bulanda otrzymała stypendium za szczególne osiągnięcia sportowe w judo. – Jej ciężka praca i determinacja na pewno będą inspirować innych do dążenia do swoich celów – przekonują urzędnicy z Krupskiego Młyna.

W przypadku Nadii Piwowarczyk doceniono jej zaangażowanie w działalność artystyczną i pasję w dążeniu do sukcesu.
(ESP)

Powstaje Młodzieżowa Rada Doradcza

W Pałacu Kawalera w Świerklańcu odbyło się pierwsze spotkanie siódmo- i ósmoklasistów w sprawie utworzenia Młodzieżowej Rady Doradczej.

Spotkanie organizacyjne w Pałacu Kawalera dało możliwość zebrania pomysłów i ustalenia wstępnego harmonogramu działań.

Pierwsze pomysły młodych ludzi to na przykład: stworzenie miejsca spotkań dla młodzieży, lepsze wyposażenie szkół, modernizacja infrastruktury czy przegląd sceniczny młodych talentów.

Radę tworzy grupa młodych ludzi, którzy chcą mieć realny wpływ na lokalne decyzje i rozwój gminy. Być może to wstęp do powołania Młodzieżowej Rady Gminy Świerklaniec, czyli już oficjalnego organu o charakterze konsultacyjnym. **(ESP)**

Radę tworzy grupa młodych ludzi, którzy chcą mieć realny wpływ na lokalne decyzje i rozwój gminy

FOT. ARCHIWUM UG ŚWIERKLANIEC

eprasa.pl 73e7fd09d1

SĄD NAD **BEREM**

Blisko 30 lat temu w Miedarach (gmina Zbrosławice) przywrócono zwyczaj wodzenia niedźwiedzia. **– Jak babcie nas wtedy zobaczyły, to płakały ze szczęścia – opowiada Paweł Pluta. W sobotę przed Środą Popielcową odbyły się tradycyjne bery.**

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Obowiązkowo gospodyni musi zatańczyć z niedźwiedziem

ZDJĘCIA: JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Selfik na pamiątkę. Ostatecznie taki dzień jest tylko raz w roku

W rolę niedźwiedzia wcielał się najpierw Marian Grala

Popularny niegdyś w Miedarach zwyczaj żegnania karnawału wspólną zabawą, którą poprzedzało wodzenie niedźwiedzia, zanikł w latach 60. i 70. XX wieku.

– Pod koniec lat 90. pojechaliśmy do rodziny Ogrodników w Kopienicy, gdzie ta tradycja była kontynuowana i pomyśleliśmy, że warto by było przywrócić ją w Miedarach. W Kopienicy pomogli nam też uszyć pierwszego niedźwiedzia. To nie jest takie łatwe, żeby słoma się nie rozsypała. Najtrudniej jest zrobić głowę – opowiada Paweł Pluta. Z grupy, która przywróciła zwyczaj, z niedźwiedziem chodzi już tylko on.

Niektórzy wyjechali do Niemiec, inni się pożenili i wyprowadzili z Miedar. Mimo to tradycja jest kontynuowana co roku, z jedyną przerwą w czasie pandemii. Paweł Pluta, choć przeprowadził się do Chorzowa, co roku wraca do Miedar, aby uczestniczyć w wodzeniu.

Z niedźwiedziem

W rolę niedźwiedzia wcielał się najpierw Marian Grala. Chodził jako ber przez 10 lat.

– Ludzie bardzo dobrze przyjęli powrót tego zwyczaju. Starsi jeszcze go pamiętali ze swojej młodości – mówi.

Z czasem zaczął mu towarzyszyć Waldek Ryński. Chodzenie w takim niewygodnym stroju i jeszcze tańczenie z gospodyniami, wymaga dobrej kondycji. Dlatego zmieniali się w połowie trasy. Teraz Waldek, który „jest nie do zdarcia”, chodzi w stroju bera od rana do wieczora.

Grupa przebierańców wodzi niedźwiedzia od domu do domu, a centralnymi postaciami są:

– myśliwy – pilnuje bera, a podczas wieczornej zabawy go zabija,

– młoda para – zawsze kobieta przebrana jest za mężczyznę i mężczyzna za kobietę,

– cyganka – wróżąca mieszkańcom,

– ksiądz, strażak, policjant i kominiarz,

– muzykanci.

– Muzykanci robią największe larmo i bez nich nie ma wodzenia. Jak zaczynaliśmy chodzić, Gienek Kostka i Karol Obrusik grali na cyjach, a Karol Feliks, który przyjeżdża z Katowic, na bębnie. Ja grałem na puzonie, ale z czasem musiałem przerzucić się na akordeon. W tym roku dołączyła do nas zakonnica z tamburynem. Cały czas czekamy, żeby jeszcze ktoś z nami pograł – mówi Paweł Pluta.

Sąd nad berem

Wieczorem odbywa się zabawa, na którą przybywają nie tylko mieszkańcy Miedar, ale również goście z okolicznych miejscowości. Kulminacyjnym punktem jest symboliczne zabicie niedźwiedzia, który według wierzeń zbiera na siebie wszystkie nieszczęścia ze wsi.

– Gospodynie, tańcząc z niedźwiedziem, przekazują mu całe zło – wyjaśnia Paweł Pluta.

Po symbolicznym zabiciu następuje „picie krwi misia”, którą symbolizuje grzaniec.

Na pożegnanie karnawału

Zabawa kończy karnawał i rozpoczyna Wielki Post. Tradycyjnie wodzenie niedźwiedzia odbywało się we wtorek przed Środą Popielcową. Korowód odwiedzał wtedy szkołę, dla dzieci była to nie tylko atrakcja, ale także żywa lekcja regionalizmu.

Z czasem termin został zmieniony na ostatnią sobotę karnawału. To dlatego, że wielu uczestników miało trudności z uzyskaniem wolnego dnia w pracy, ale też mniej mieszkańców przyjmowało bera w domach, ponieważ sami w tym czasie pracowali.

Po ostatkowej zabawie muzykanci wieszali swoje instrumenty na gwoździu i nie grali na nich aż do Wielkanocy. Po berze zostawała rozsypana słoma, mająca przynieść szczęście w gospodarstwach, w których gospodynie zatańczyły z niedźwiedziem.

Czyn społeczny w Kaletach-Zielonej

W Kaletach-Zielonej odbędzie się czyn społeczny. Akcja sprzątania, zapoczątkowana w 2011 r. przez burmistrza Klaudiusza Kandzię, co roku gromadzi mieszkańców, członków koła wędkarskiego PZW Kalety, radnych oraz przedstawicieli lokalnych organizacji społecznych.

Co roku nad stawami w Zielonej organizowana jest akcja sprzątania

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Tegoroczna akcja sprzątania odbędzie się w sobotę, 22 marca. Zbiórka o godz. 8 przy wiacie przy górnym zbiorniku wodnym w Zielonej.

Uczestnicy proszeni są o zabranie własnych narzędzi do prac porządkowych, takich jak grabki, łopaty, miotły, taczki oraz worki na śmieci.

Po zakończeniu prac porządkowych organizatorzy przewidzieli wspólne ognisko z pieczeniem kiełbasek.

Coroczna akcja sprzątania ma na celu nie tylko poprawę estetyki terenów wokół stawów, ale także podniesienie świadomości ekologicznej mieszkańców oraz integrację społeczności lokalnej. **(MIR)**

Kolej przekazuje dary

PKP PLK przekazuje stary sprzęt Stowarzyszeniu Górnośląskich Kolei Wąskotorowych w Bytomiu i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Radzionkowie.

Polskie Linie Kolejowe wspierają instytucje i organizacje zajmujące się ochroną zabytków kolejowej techniki. Chodzi o przekazywanie im elementów infrastruktury, które straciły swoją pierwotną funkcję.

– Cieszymy się, że dawne urządzenia kolejowe stają się cennym materiałem edukacyjnym, który nie tylko przypomina o naszej przeszłości, ale i angażuje kolejne pokolenia w poznawanie historii kolejnictwa – mówi Piotr Wyborski, prezes PKP PLK.

SGKW w Bytomiu otrzymało elementy urządzeń sterowania ruchem kolejowym: drążki sygnałowe, wałki sygnałowe, komponenty skrzyni zależności oraz wyposażenia nastawni ze stacji Radzionków. Będą wykorzystane do rozbudowy i remontu nastawni Bytom Karb Wąskotorowy.

Semafory kształtowe, mechaniczna tarcza manewrowa oraz dwie dźwignie sygnałowe będą zainstalowane na sieci SGKW. Wzbogaci się również kolekcja urządzeń sterowania ruchem kolejowym w piętrowej nastawni Bytom Karb Wąskotorowy – zwiedzający poznają detale ich budowy.

Miejska Biblioteka Publiczna w Radzionkowie dostaje natomiast elementy z rozebranej nastawni kolejowej. Aparat blokowy, plan świetlny, tablica kluczy, zegar ścienny i dźwignia zwrotnicowa mają trafić do powstającej Izby Lokalnej Informacji Historycznej. **(ESP)**

eprasa.pl 73e7fd09d1

WITAMY NA ŚWIECIE

Dzięki naszej współpracy z Wielospecjalistycznym Szpitalem Powiatowym w Tarnowskich Górach zamieszczamy zdjęcia dzieci, które przyszły na świat na tamtejszym oddziale ginekologiczno-położniczym. Zdjęcia ukazują się nie tylko na łamach tygodnika „Gwarek", można je także oglądać na naszym portalu informacyjnym gwarek.com.pl w dziale „noworodki". **(EKA)**

Roman, syn Maryny i Artura, ur. 12.02.2025 o godz. 9. Waga: 3320 g, długość: 56 cm

Blanka, córka Dominiki i Patryka, ur. 18.02.2025 o godz. 1.20. Waga: 3850 g, długość: 57 cm

Nadia, córka Sylwii i Stanisława, ur. 13.02.2025 o godz. 14.43. Waga: 4010 g, długość: 58 cm

Gabriel, syn Natalii i Marka, ur. 17.02.2025 o godz. 13.10. Waga: 3820 g, długość: 55 cm

Pola, córka Anny i Kamila, ur. 12.02.2025 o godz. 10.20. Waga: 3850 g, długość: 60 cm

Karol, syn Eweliny i Krzysztofa, ur. 14.02.2025 o godz. 12.40. Waga: 2960 g, długość: 53 cm

Bianka, córka Oliwii i Michała, ur. 17.02.2025 o godz. 14.20. Waga: 3480 g, długość: 56 cm

Wielkanocny konkurs dla młodych ekologów

Miasto Kalety zaprasza najmłodszych mieszkańców do wzięcia udziału w konkursie plastycznym „Świąteczna Eko Kartka – z miłości do Ziemi". To okazja, by połączyć wielkanocne tradycje z edukacją ekologiczną i twórczą zabawą.

Konkurs skierowany jest do wszystkich przedszkolaków oraz uczniów szkół podstawowych z terenu miasta. Uczestnicy będą rywalizować w dwóch kategoriach wiekowych: przedszkola i klasy I-III oraz klasy IV-VIII. Zadanie polega na wykonaniu kartki wielkanocnej z wykorzystaniem wyłącznie naturalnych surowców, takich jak sznurek, słoma, papier, drewno, suszone rośliny czy włóczka.

Organizatorzy chcą zachęcić dzieci do twórczego wykorzystania materiałów przyjaznych środowisku i jednocześnie kultywować piękne tradycje świąteczne. To świetna okazja, by najmłodsi mogli wykazać się kreatywnością, a jednocześnie zrozumieć wartość ekologicznych wyborów. Konkurs realizowany jest w ramach projektu zintegrowanego LIFE „Śląskie. Przywracamy błękit".

Jak wziąć udział?

Prace w formacie A4 (składane do A5) należy dostarczyć do 4 kwietnia 2025 r. do Urzędu Miasta Kalety (biuro nr 11). Każda praca musi być wykonana samodzielnie i zawierać na odwrocie dane autora: imię, nazwisko, wiek, klasę oraz numer telefonu rodzica. Do kartki należy dołączyć kartę zgłoszeniową oraz zgodę na rozpowszechnianie wizerunku, które są dostępne w regulaminie i na stronie internetowej urzędu kalety.pl.

Komisja konkursowa ogłosi wyniki do 10 kwietnia. Organizatorzy przewidzieli 6 głównych nagród – po trzy w każdej kategorii wiekowej.

Najciekawsze prace zostaną zaprezentowane na specjalnej wystawie w siedzibie urzędu miejskiego, która będzie otwarta dla wszystkich mieszkańców.

Dodatkowych informacji o konkursie udziela Sandra Tatarek pod numerem telefonu: 34-352-76-50. **(MIR)**

eprasa.pl 73e7fd09d1

POŻYCZKA DLA SZPITALA. **POWIAT EMITUJE OBLIGACJE**

Powiat tarnogórski pomoże Wielospecjalistycznemu Szpitalowi Powiatowemu w Tarnowskich Górach. Decyzja zapadła w czwartek podczas nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu Tarnogórskiego. **WSP dostanie z budżetu powiatu 17 mln zł pożyczki.**

ELŻBIETA KULIŃSKA

Radni zgodzili się na wyemitowanie obligacji komunalnych o wartości 17 mln zł. Na 21 radnych obecnych na sali, wszyscy, niezależnie od barw politycznych, poparli tę decyzję. Dzięki temu powiat będzie mógł udzielić szpitalowi pożyczki. Pieniądze są potrzebne na utrzymanie szpitala. Bez tej pomocy jego funkcjonowanie było zagrożone. Chodzi między innymi o spłatę zobowiązań wymagalnych. – Prezes otrzymał od nas bardzo duży kredyt zaufania – mówił podczas posiedzenia przewodniczący rady powiatu Przemysław Cichosz. Jak stwierdził, ma nadzieję, że temat szpitala zniknie z obrad.

Obligacje zostaną wyemitowane w trzech seriach, a nie w kilkunastu jak pierwotnie planowano.

Decyzja zapadła: powiat pożyczy szpitalowi 17 mln zł

FOT. ELŻBIETA KULIŃSKA

Wykup rozpocznie się po dwóch latach. Jak mówił starosta tarnogórski Adam Chmiel, obciążenie finansowe powiatu nie będzie małe – wykupienie obligacji i odsetki będą kosztować 29 mln zł. Wykup ma potrwać do 2039 roku.

Jak stwierdzili samorządowcy, sytuacja powiatu jest obecnie stabilna, ale to nie jest studnia bez dna i wszyscy powinni sobie z tego zdawać sprawę.

Językowe SPA w Silver Academy. 120 seniorów uczy się języka angielskiego

Nie dręczy gramatyką. Papierowe słowniki kazała odesłać do lamusa i każdemu zainstalowała translator w iphonie. Uczy rzeczy praktycznych: jak po angielsku porozumieć się na lotnisku, w hotelu czy sklepie. Razem spędzają weekendy w Londynie i pracują w ramach Erasmusa. Anglistka Dominika Pelka-Magda odnalazła niszę w językowym biznesie. Jak wielkie było zapotrzebowanie w kategorii 65+, pokazuje ilość studentów – jest ich aż 120! Od 3 lat wykłada na tarnogórskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku.

Przygodę z nauczaniem seniorów rozpoczęła 4 lata temu. Została zaproszona do współpracy przez Tarnogórskie Centrum Kultury. Przygotowała projekt skierowany do uczniów 65+, którego celem była nauka języka angielskiego połączona z elementami kultury brytyjskiej – „English Tea Senior”.

Lekcje od samego początku cieszyły się ogromnym zainteresowaniem i odbywają się po dziś dzień w TCK w Opatowicach. W ślad za tym projektem przyszła propozycja od tarnogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku i jego prezeski Magdaleny Latacz. Tak została wykładowczynią. Po trzech latach liczba uczniów korzystających z programu Silver English osiągnęła ponad 120 osób!

– Seniorzy mają ogromną motywację do nauki, otwartość na zdobywanie wiedzy, chęć dzielenia się swoimi doświadczeniami i opowiadania o sobie, a przede wszystkim dysponują czasem wolnym. Najczęściej brakuje im jednak cierpliwości i wiary w siebie. Nie mają też świadomości, jak bardzo zmieniły się metody nauczania. Na pierwszych lekcjach zawsze każę im wyrzucić te wszystkie papierowe słowniki, które przynoszą i montuję translatory w iphonach – opowiada Dominika Pelka-Magda. – Od 21 lat zajmuję się nie tylko uczeniem języka, ale też coachingiem umiejętności, skupiam się na mocnych stronach i to pozwala mi poradzić sobie z niską samooceną studentów i ich narzekaniem typu „i tak tego nie zapamiętam” – dodaje.

> **Angielskiego u Dominiki uczą się głównie panie, wśród 120 studentów jest tylko 7 mężczyzn. Najstarszy uczeń miał 93 lata, ale chwilowo ma przerwę w nauce. Każda z grup Dominiki dostosowana jest do poziomu zaawansowania uczniów – od podstawowej aż do B2.**

Angielskiego u Dominiki uczą się głównie panie, wśród 120 studentów jest tylko 7 mężczyzn. Najstarszy uczeń miał 93 lata, ale chwilowo ma przerwę w nauce.

Każda z grup Dominiki dostosowana jest do poziomu zaawansowania uczniów – od podstawowej aż do B2. Zajęcia dla 9 grup studentów UTW odbywają się w głównej siedzibie Tarnogórskiego Centrum Kultury, dla pozostałych słuchaczy w filii w Opatowicach. W tym roku szkolnym Dominika otworzyła również kursy w ramach własnej Szkoły Językowej dla Seniorów – ma tu 3 grupy uczniów.

Lekcje od samego początku cieszyły się ogromnym zainteresowaniem

FOT. ARCHIWUM D. PELKI-MAGDY

– W przełamaniu pierwszych lodów pomogła moja znajomość śląskiego. Jak my pogodali, od razu było z górki – śmieje się Dominika, która dla swoich studentów 65+ opracowała „Podręcznik do rekreacyjnej nauki języka angielskiego dla seniorów – Travel Edition”. Obecnie jest w trakcie pisania drugiej części zatytułowanej „Lifestyles”.

Jej książka do angielskiego to praktyczny materiał, przydatny i potrzebny podczas podróży zagranicznych. Zawiera ciekawe porady i wskazówki, jak uczyć się skutecznie, jak ćwiczyć wymowę i zapamiętywać potrzebne słówka i całe frazy.

– Nie tracę czasu na uczenie gramatyki. Uczę poprawnej komunikacji, wykorzystując własne materiały, przygotowane z myślą o seniorach – podkreśla anglistka. – Te lekcje nazywam językowym SPA, na którym studenci mają się oderwać od codziennych obowiązków i wykorzystać ten czas wyłącznie dla siebie – dodaje.

Co ważne, studenci UTW nabyte umiejętności językowe mogą regularnie testować w praktyce. Dominika organizuje swoim uczniom 65+ wypady do Londynu, gdzie pod jej czujnym okiem ćwiczą słownictwo na lotnisku, w sklepach, restauracjach czy hotelu. Wspólnie uczestniczą też w programie Erasmus. 2 lata temu byli w greckim Tolo, w minionym roku na Krecie. Niebawem, 15 marca, wylatują na Teneryfę. Potem będą jeszcze: Turcja, ponownie Grecja i Czechy.

– Erasmus to nie wypad na wakacje. To dwa tygodnie wypełnione zajęciami prowadzonymi w języku angielskim, po 5-6 godzin dziennie, wolne są tylko weekendy – podkreśla Dominika.

KATARZYNA MAJSTEREK

eprasa.pl 73e7fd09d1

Wiktor Waligóra w Karolince

Został okrzyknięty odkryciem Męskiego Grania. Wkrótce wystąpi w Centrum Kultury „Karolinka" w Radzionkowie.

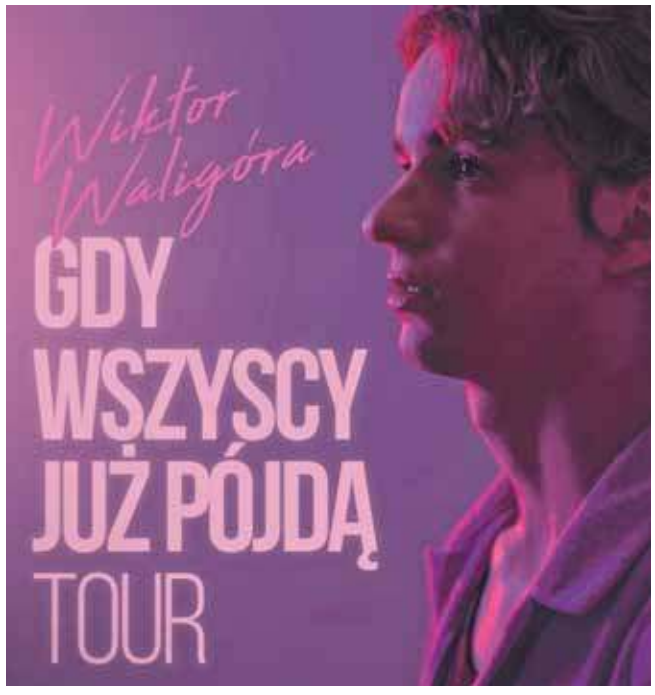

Koncert w Radzionkowie odbędzie się już w tym tygodniu
FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Wiktor Waligóra to młody wokalista z Krakowa, który zwrócił na siebie uwagę coverami piosenek publikowanymi na YouTube. W 2023 roku rozpoczął swój pierwszy pełnoprawny projekt wydawniczy świetnie przyjętym singlem „Ikar". Pisały o nim wówczas liczne media, w tym Glamour i Wprost, a Wyborcza wymieniła go wśród „wielkich nadziei polskiej muzyki".

Kolejne premiery Waligóry przyniosły mu debiut w największych stacjach radiowych w Polsce, a jego hit „Zagrajmy" dotarł aż na 6. miejsce ogólnopolskiego zestawienia najpopularniejszych singli na antenie oraz wybrzmiewał we wiosennej ramówce TVN7.

Młody artysta może pochwalić się również wieloma sukcesami koncertowymi. Okrzyknięto go odkryciem Męskiego Grania, gdzie pojawił się w ramach projektu Wodecki Twist i z orkiestrą Miuosha. Nagranie z jego występu obejrzano na kanale festiwalu już ponad trzy miliony razy! Zaledwie rok później pojawił się w line-upie festiwalu z występem solowym, zarówno na otwarciu, jak i zakończeniu trasy.

Teraz artysta ogłasza swoją pierwszą solową trasę koncertową. W tym tygodniu zagra w Radzionkowie. W Centrum Kultury „Karolinka" wystąpi 16 marca, początek koncertu o godz. 18. **(EKA)**

Konkurs na marzannę i goik

Od kilkunastu lat z okazji pierwszego dnia wiosny w Brynicy w gminie Miasteczko Śląskie topiona jest marzanna. Podobnie będzie i tym razem. Na razie jednak ogłoszony został konkurs na najpiękniejszy goik lub marzannę. Organizatorem jest Miejski Ośrodek Kultury w Miasteczku Śląskim.

Co roku w Brynicy topi się marzannę. Zwyczaj kultywowany jest od lat. W wydarzeniu uczestniczy cała miejscowość
FOT. ARCHIWUM GWARKA

Udział w konkursie może wziąć każdy niezależnie od wieku i miejsca zamieszkania. Prace konkursowe przyjmowane są w siedzibie ośrodka kultury do 18 marca. Nagrody przyznane zostaną w kategoriach: dzieci do 6 lat, dzieci w wieku 7-10 lat, dzieci w wieku 11-14 lat, młodzież od 15 lat i osoby dorosłe.

Wręczenie nagród nastąpi podczas spotkania z okazji topienia marzanny, które zostanie zorganizowane w Brynicy 23 marca o godz. 15. **(EKA)**

Miliony espresso i 300 gatunków makaronu

Przed nami kolejna odsłona „Podróży ze sztuką" w Tarnogórskim Centrum Kultury. Tym razem prowadzący, dr Jacek Kurek, zaprasza do Włoch, w których dziennie wypija się 80 milionów filiżanek espresso i gdzie wymyślono ok. 300 gatunków makaronu, choć w soboty często jada się tam flaki lub wołowe ogony.

Proponuje podróż do Neapolu i zwiedzanie tamtejszego metra oraz studni św. Patryka w Orvieto. Uczestnicy spotkania spróbują też odpowiedzieć, dlaczego Gabriele D`Annuzio o winie z Orvieto powiedział, że to „słońce Włoch w butelce", a Paolo Mantegazza, że jest ono „płynnym złotem".

Spotkanie odbędzie się w Tarnogórskim Centrum Kultury w sali widowiskowej 11 marca, o godz. 19. Bilet wstępu kosztuje 15 zł. Czas trwania 60 minut. **(EKA)**

PRZEWODNIK KULTURALNY

TARNOWSKIE GÓRY

▸ **Muzeum, Rynek 1, tel. 32-285-26-07**

16 marca, godz. 16 – „Wiwat Jan III Sobieski" – kolekcja w nowej odsłonie – spotkanie.

To okazja do zaprezentowania najnowszych działań Muzeum w Tarnowskich Górach, które mają na celu upowszechnianie wiedzy o kulturze polskiego baroku oraz wizycie króla Jana III w Tarnowskich Górach w 1683 roku i jej późniejszym wykorzystywaniu do celów politycznych. Wydarzenie umożliwi także szerszej publiczności poznanie efektów modernizacji ekspozycji stałej oraz zapoznanie się z katalogiem kolekcji autorstwa Rafała Ludwikowskiego. Wstęp wolny.

Wystawa czasowa: „Janusz Modrzyński (1925-2018). In memoriam".

Wystawy stałe: „Sala renesansowa z galerią malarstwa zachodnioeuropejskiego", „Z dziejów Tarnowskich Gór", „Wiwat Jan III Sobieski".

▸ **Tarnogórskie Centrum Kultury, ul. Sobieskiego 7, tel. 32-285-27-34**

11 marca, godz. 19 – Podróże ze sztuką: „Osiemdziesiąt milionów filiżanek espresso",

14 marca, godz. 17 – Wyplecione: Makramowy kwietnik – grupa początkująca, godz. 19 – Wyplecione: Makramowe nosidełko na butelkę wody – grupa zaawansowana,

15 marca, godz. 10 – Jakoś to będzie – impro gry bez spiny,

15 marca, godz. 18 – Spektakl komediowy „Kłamstewka",

16 marca, godz. 11 – Niedzielny Poranek z Muzyką,

17 marca, godz. 17.15 – Fabryka pomysłów: Sztuka na słodko.

Seanse filmowe:

14 marca, godz. 18 – film animowany „Flow" DKF,

16 marca, godz. 14.30 – Kino dla maluchów: „Nowe przygody Misia Uszatka" MKO, godz. 16 – film „Diabeł" MKO, godz. 18.30 – film „Brutalist" MKO. Bilety w cenie 14/18 zł.

▸ **Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Zamkowa 5, tel. 32-285-41-60**

11 marca, godz. 18 – „Kobiety z pieśni" – spotkanie śpiewacze z okazji Dnia Kobiet.

RADZIONKÓW

▸ **Centrum Kultury „Karolinka", pl. Jana Pawła II 2, tel. 32-286-64-54**

15 marca, godz. 15.30 i 19 – „Mayday 3 – Bigamistka". Spektakl teatralny.

Obsada:

Joanna Brodzik / Katarzyna Maciąg,
Edyta Herbuś / Anna Gzyra,
Michał Koterski / Dawid Czupryński,
Wojciech Brzeziński / Marcel Sabat,
Michał Piróg / Jakub Sokołowski / Bartosz Żukowski,
Andrzej Niemirski / Zbigniew Suszyński,
Patrycja Franczak / Monika Daukszo.

Jackie Smith jest mieszkanką Londynu, taksówkarką, a także... bigamistką. Ma dwa domy, dwóch niemających pojęcia o swoim istnieniu mężów oraz bardzo precyzyjny rozkład dziennych, a szczególnie nocnych zajęć. Niefortunny zbieg okoliczności – wypadek sprawia, że do akcji wkracza policja. Bilety od 100 zł.

16 marca, godz. 18 – Wiktor Waligóra – koncert. Bilety 95 zł.

NAKŁO ŚLĄSKIE

▸ **Centrum Kultury Śląskiej, ul. Parkowa 1, tel. 32-441-60-28**

12 marca, godz. 17 – Centrum Kultury Śląskiej zaprasza na warsztaty malarskie prowadzone przez Henryka Kulika! Zajęcia odbywają się w pałacu w Nakle Śląskim, a udział w nich może wziąć każdy, niezależnie od wieku i poziomu zaawansowania. Wstęp – 10 zł.

Wystawy czasowe: „Wystawa ukraińskich ikon domowych", „Nostalgia" – wystawa fotografii uczniów Liceum Sztuk Plastycznych ZSAP w Tarnowskich Górach.

Wystawy stałe: „Chwała rodu Henckel von Donnersmarck", „Salonik hrabiego", „Spotkanie po latach".

Zwiedzanie wtorek-niedziela 11.00-17.00.

ŚWIERKLANIEC

▸ **Pałac Kawalera, ul. Parkowa 30**

15 marca, godz.17 - koncert operetkowy zatytułowany „Ach kobiety, kto poznać was chce...". Wystąpią: Anna Ogińska – sopran, Joanna Iwaszkiewicz – mezzosopran, Michał Dziedzic – tenor, Michał Ryguła – tenor, Mateusz Lasatowicz – fortepian. Przygotowanie i prowadzenie: Jacek Woleński.

TĄPKOWICE

▸ **BiOK, ul. Zwycięstwa 17, tel. 32-285-72-93**

15 marca, godz. 18 – koncert zespołu wokalnego „Debiut" pt . „O kobietach"... z humorem, ale nie tylko dla kobiet.

BYTOM

▸ **Opera Śląska, ul. Moniuszki 21-23, tel. 32-396-68-53**

14 marca, godz. 17 – 40 lat minęło – koncert Aleksandra Teligi, 14, 15 i 16 marca, godz. 18 – Spartakus.

PIEKARY ŚLĄSKIE

▸ **Ośrodek Kultury „Andaluzja", ul. Oświęcimska 45, tel. 32-284-56-20**

14 marca, godz. 19 – Święto Irlandii – wystąpi zespół Carrantuohill wraz z tancerzami Stowarzyszenia Akademia Tańca Salake. Ponadto gościnnie wystąpi Michał Gashoo Gasz.

eprasa.pl 73e7fd09d1

Są w najlepszej czwórce w województwie!

Miniony tydzień to świetne wyniki grup młodzieżowych KKS Tarnowskie Góry. Nieźle poszło też seniorom w drugiej lidze, do zwycięstwa zabrakło naprawdę niewiele.

W Dzień Kobiet drużyna dziewcząt w kategorii U-12 wzięła udział w półfinale Mistrzostw Śląska. Zawodniczki rozegrały dwa mecze, w tym jeden zwycięski. To wystarczyło, aby znaleźć się wśród czterech najlepszych drużyn województwa śląskiego. Teraz reprezentantki tarnogórskiego klubu będą walczyć o złoty medal.

Natomiast drużyna U-17 wygrała z UKS MOSM Bytom, a chłopcy w kategorii U-15 pokonali w meczu w finale A GTK Gliwice. Kolejne spotkanie z drużyną z Żor zostanie rozegrane w tarnogórskiej hali sportowej. Stawką meczu będzie trzecia pozycja w tabeli i możliwość dalszej gry w ćwierćfinale Mistrzostw Polski.

Udany występ na tarnogórskiej hali zaliczyła też drużyna U-13, która wygrała z ekipą z Rybnika 68:62, prezentując bardzo dobrą grę.

Na koniec, w niedzielę, na boisko wyszli seniorzy GMS Polaris KKS Tarnowskie Góry. W II lidze, u siebie, zagrali z AZS AGH Kraków. Po porażce w meczu wyjazdowym tarnogórzanie chcieli rewanżu. I prawie się udało – mecz był bardzo siłowy i wyczerpujący. Niestety zawodnikom z Tarnowskich Gór nie starczyło sił, aby utrzymać wypracowaną od początku meczu przewagę. Spotkanie zakończyło się wynikiem 73:75.

W najbliższą niedzielę, 16 marca, czeka nas koszykarski hit – w hali sportowej w Tarnowskich Górach zostaną rozegrane derby z Polonią Bytom. **(ESP)**

Zawodniczki KKS Tarnowskie Góry są w czwórce najlepszych drużyn w województwie śląskim

FOT. ARCHIWUM KKS TARNOWSKIE GÓRY

To oni wygrali

Mistrzostwa Powiatu Tarnogórskiego odbyły się kolejny raz ku pamięci Damiana Chlebosza

ZDJĘCIA: RAFAŁ BICZYSKO

Jedna z dynamicznych akcji, które stawiały bramkarzy w trudnej sytuacji

Za nami Mistrzostwa Powiatu Tarnogórskiego w Piłce Ręcznej Chłopców – jedno z najważniejszych wydarzeń sportowych w powiecie. W piątek w zawodach rozegranych w tarnogórskiej hali sportowej wzięło udział 128 zawodników, dopingowanych przez kilkuset uczniów z tarnogórskich szkół ponadpodstawowych.

Kto wygra mecz? Kibice już wiedzą

I miejsce – II Liceum Ogólnokształcące im. Stanisława Staszica, drużyna otrzymała 2000 zł dla szkoły ufundowane przez firmę Difu, puchar mistrza powiatu oraz medale,

II miejsce – Zespół Szkół Budowlano-Architektonicznych w Tarnowskich Górach z nagrodą w wysokości 1000 zł dla szkoły ufundowaną przez firmę Lubar S.A. oraz medale,

III miejsce – Zespół Szkół Techniczno-Usługowych im. Jana Pawła II z nagrodą w wysokości 500 zł dla szkoły ufundowaną przez firmę Parter Group oraz medale.

Nagroda MVP turnieju im. Damiana Chlebosza – 2 vouchery do Parku Wodnego oraz statuetkę otrzymał zawodnik „Staszica" Jakub Górny.

Mistrzostwa Powiatu Tarnogórskiego odbyły się kolejny raz ku pamięci Damiana Chlebosza – wieloletniego nauczyciela „Budowlanki", który w swojej codziennej pracy mobilizował młodzież do aktywności sportowej.

W turnieju wzięły udział także drużyny: Zespołu Szkół Chemiczno-Medycznych i Ogólnokształcących im. M. Skłodowskiej-Curie, Centrum Edukacji Ekonomiczno-Handlowej im. Karola Goduli, Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących, Zespołu Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich, Technikum nr 13 w Radzionkowie. **(MIR)**

Derby dla Cidrów

Najwięcej emocji w miniony weekend przyniosło derbowe spotkanie Ruchu Radzionków z Gwarkiem Tarnowskie Góry. Na bramkę, której zdobycie oprotestowali zresztą goście, trzeba było czekać do ostatnich minut meczu.

„Ogrom walki, fauli, błędów, faz przejściowych, napomnień, a nawet wykluczeń. Każda drużyna miała swoje stuprocentowe sytuacje, jednak my biliśmy głową w mur. Przegrywamy po kontrowersji, a o tym czy piłka minęła linię końcową całym obwodem może zdecydować tylko system komputerowy" – komentuje tarnogórski Gwarek.

Kluczowa akcja miała miejsce w 86. minucie. Miłosz Ćwielong dośrodkował w pole karne, głową uderzył Rafał Otwinowski, ale Bartosz Soliński kolejny raz w tym meczu wykazał się świetną dyspozycją. Odbita piłka trafiła do Michała Szromka, który skierował ją w bramkę gości. Smoliński ją zatrzymał, ale... czy było to już za linią? Sędziowie po konsultacji z asystentem uznali, że tak. Innego zdania był bramkarz i reszta drużyny Gwarka.

Z IV-ligowych drużyn mecz rozegrała jeszcze Drama Zbrosławice, która 1-1 zremisowała z Rozwojem Katowice.

W tabeli IV ligi grupy śląskiej prowadzi Raków Częstochowa (44 pkt.),... 4. Ruch Radzionków (32 pkt.),... 8. Drama Zbrosławice (29 pkt.),... 13. Gwarek Tarnowskie Góry (22 pkt.). Na boiska wróciła w ubiegły weekend V liga. Orzeł Miedary przegrał 5:0 z Silesią Miechowice. Szombierki Bytom pokonały 6:1 Odrę Miasteczko Śląskie. W tabeli: 1. Szombierki Bytom (40),... 8. Miedary (20),... 11. Miasteczko Śl. (16). **(MIR)**

ogłoszenie

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA
BURMISTRZ MIASTA RADZIONKÓW
OGŁASZA
PIERWSZY PRZETARG USTNY OGRANICZONY
NA SPRZEDAŻ NIEZABUDOWANEJ DZIAŁKI GRUNTU
POŁOŻONEJ PRZY UL. KS. DR. J. KNOSAŁY W RADZIONKOWIE

Do sprzedaży przeznaczona jest działka nr 758/78 o pow. 0,0367 ha a.m.15 objęta KW nr GL1T/00030901/4.

Forma zbycia: sprzedaż w drodze przetargu ustnego ograniczonego na rzecz współwłaścicieli nieruchomości przyległych obejmujących działki nr 391/78, nr 428/78, nr 433/78, nr 756/2 a.m. 15.

Cena wywoławcza: 78 000,00 zł (słownie: siedemdziesiąt osiem tysięcy złotych i 00/100). Do ceny zostanie doliczony podatek VAT ustalony na podstawie odrębnych przepisów.

Przetarg odbędzie się **11 kwietnia 2025 roku o godz. 9.00** w Urzędzie Miasta Radzionków przy ul. Męczenników Oświęcimia 42 – sala szkoleniowa, poziom -1.

Wadium w wysokości **8 000,00 złotych** powinno być wniesione przelewem na rachunek bankowy Gminy Radzionków do dnia **7 kwietnia 2025 roku.**

Pełną treść ogłoszenia o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Radzionków przy ul. Męczenników Oświęcimia 42 w Radzionkowie, zamieszczono na stronach internetowych urzędu i w Biuletynie Informacji Publicznej – https://bip.radzionkow.pl menu INFORMACJE URZĘDOWE - NIERUCHOMOŚCI oraz na tablicach informacyjnych znajdujących się na terenie miasta, a także na stronach internetowych urzędu.

Informacji na temat przetargu udziela Referat Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Radzionków, pokój nr 11, tel. nr 32 388-71-29, 388-71-23, w okresie od ukazania się ogłoszenia do upływu terminu wnoszenia wadium.

eprasa.pl 73e7fd09d1

Pięć złotych medali zawodników Kola Team Classic z Tarnowskich Gór

Pięć złotych, pięć srebrnych i brązowy medal wywalczyli zawodnicy Kola Team Classic z Tarnowskich Gór na zawodach w wyciskaniu, które odbyły się w pierwszy weekend marca w Warszawie-Białołęce.

Zawodnicy Kola Team Classic z Tarnowskich Gór wrócili z workiem medali

FOT. KOLA TEAM

Najpierw odbył się Puchar Polski w wyciskaniu klasycznym leżąc, potem Mistrzostwa Polski w wyciskaniu na ławeczce leżąc. Różnią się tym, że w drugim przypadku zawodnicy startują w koszulkach wspomagających.

W wyciskaniu klasycznym, przeprowadzonym w formule open, startował tylko Mikołaj Kola Kowalik, który w kat. M2, 50-59 lat zdobył Puchar Polski i wrócił do Tarnowskich Gór ze złoty medalem.

W Mistrzostwach Polski:

– Gabriela Kokott-Drzyzga zdobyła złoto w kat. M1, -47 kg,

– Aleksandra Świerc wywalczyła srebro w kat. M1, -57 kg. Jak mówi Mikołaj Kowalik, to był jej bardzo udany debiut, zaliczyła wszystkie 3 podejścia w bardzo dobrym stylu,

– Anna Gierad-Haida, która również debiutowała, w kat. M1, -63 kg uplasowała się na 2. miejscu, ustępując tylko koleżance z teamu, Małgorzacie Sabudzie, która wróciła do domu ze złotym medalem i tytułem MP,

– Magdalena Gładysz w kat. M1, -69 kg po bardzo wyrównanej walce przegrała I miejsce tylko wagą ciała, wyciskając taki sam ciężar jak jej rywalka, czyli 85 kg,

– Anna Włodarczyk w kat. M1, -69 kg zdobyła brąz,

– Anna Morawiec wywalczyła złoto w kat. M1, -84 kg,

– Patrycja Janoszka zdobyła srebrny medal w kat. M1, 84+ kg,

– Katarzyna Kowalik wystartowała w kat. M2, -63 kg i był to jej pierwszy start w zawodach siłowych od wywalczenia w ubiegłym roku wicemistrzostwa Europy w trójboju siłowym w Luksemburgu oraz wicemistrzostwa Polski w fitness bikini w listopadzie zeszłego roku. Tym razem zdobyła kolejny tytuł mistrzyni Polski,

– Tomasz Dębicki w kat. M2 , -83 kg wynikiem 180 kg zapewnił sobie tytuł wicemistrza Polski.

(MIR)

Sztangiści gotowi na nowy sezon

KSS MAŁRO Sztangiści Tarnowskie Góry – tak brzmi od tego sezonu nazwa klubu. Zmiana jest związana z pozyskaniem sponsora tytularnego.

W sezonie 2025 zespół mierzy wysoko, wśród celów jest walka o czołowe lokaty podczas mistrzostw Polski, a także o medale podczas zbliżających się międzynarodowych zawodów.

– Podnoszenie ciężarów to dyscyplina o bogatych tradycjach w naszym regionie, z którą jesteśmy związani od wielu lat. W klubie realizujemy programy szkoleniowe dla młodzieży i seniorów oraz organizujemy lokalne zawody. Teraz czas na nowy rozdział w historii, z którym wiążemy nadzieję na znaczące sukcesy zarówno na arenie krajowej, jak i międzynarodowej – mówi Łukasz Kot, kierownik drużyny KSS-u.

Nadchodzący sezon przyniesie szereg wyzwań dla sztangistów z Tarnowskich Gór.

– Bardzo się cieszę, że w kolejnym sezonie nasz klub będzie miał zapewnione wsparcie na wyższym poziomie, to ważny element rozwoju naszych zawodników. Chciałbym przede wszystkim podziękować wszystkim sponsorom. Wśród celów na ten sezon są walka o czołowe lokaty podczas Mistrzostw Polski, kwalifikacje do zawodów międzynarodowych oraz sukcesy w zawodach regionalnych. Pierwsze starty zawodników pod nową nazwą zaplanowano na marzec – mówi Mateusz Mundzik, prezes KSS MAŁRO Sztangiści Tarnowskie Góry.

Sztangiści z Tarnowskich Gór to jeden z wiodących klubów podnoszenia ciężarów na Śląsku, obecny na arenach sportowych od niedawna. W skład klubu wchodzą utalentowani zawodnicy w różnych kategoriach wagowych i wiekowych. W nowy sezon cały zespół wkracza z dużymi ambicjami i apetytem na kolejne zwycięstwa.

(MIR)

Gala sportu w Pałacu Kawalera

3 marca w Pałacu Kawalera odbyła się doroczna Gala Sportu Gminy Świerklaniec. Nagrodzono na niej sportowców, którzy osiągnęli wybitne wyniki w minionym roku.

Gala Sportu Gminy Świerklaniec za nami

FOT. ARCHIWUM UG ŚWIERKLANIEC

Nie zabrakło podziękowań dla tych, którzy swoją pasją, ciężką pracą i determinacją promują Świerklaniec w świecie sportu. Chodzi przede wszystkim o zawodników, ale również trenerów, rodziców i wszystkich, którzy wspierają rozwój sportowych talentów.

Wyróżniający się zawodnicy otrzymali Nagrody Wójta Gminy Świerklaniec. Są to: Małgorzata Woś z Nakła Śląskiego (judo), Szymon Gutkowski ze Świerklańca (ju-jitsu), Bruno Barański z Nakła Śląskiego (ju-jitsu), Natalia Horzela z Nakła Śląskiego (judo), Franciszek Gręda z Nakła Śląskiego (ju -jitsu), Wojciech Potempa z Nakła Śląskiego (wyciskanie sztangi leżąc), Natalia Szołtysik ze Świerklańca (kajakarstwo), Katarzyna Michalik z Nowego Chechła (ergonometry K1), Michał Tomaszowski z Nowego Chechła (pływanie lodowe), Lena Guzy z Orzecha (mażoretki), Bartosz Łubkowski ze Świerklańca (kajakarstwo), Maria Błasiok ze Świerklańca (ergonometry K1), Radosław Przybysz z Orzecha (ergonometry K1), Dominika Hewig z Nowego Chechła (kajakarstwo), Milena Janiak z Nowego Chechła (kajakarstwo), Malwina Gondzio z Nowego Chechła (taniec), Kinga Widłok z Nowego Chechła (kajakarstwo), Lena Drewiczewska ze Świerklańca (narciarstwo wodne), Janina Francik z Orzecha (kajakarstwo), Natalia Gruca z Nowego Chechła (kajakarstwo), Karolina Bąbel ze Świerklańca (biegi), Antoni Wieczorek z Nowego Chechła (tenis ziemny), Julia Banaś z Nakła Śląskiego (karate).

Pozostali wyróżnieni sportowcy, ale już bez nagrody wójta: Dariusz Drewiczewski – ze Świerklańca, Antonina Manjura ze Świerklańca, Łukasz Szołtysik z Orzecha, Zofia Hajda z Orzecha i Bruno Poradzisz ze Świerklańca.

Wśród wyróżnionych byli również dwaj trenerzy – Klaudiusz Kokot z UKS Olimpijczyk Nowe Chechło i Tadeusz Wójcik z UKS Judo Ahinsa.

(ESP)

eprasa.pl 73e7fd09d1

POMOC W REJESTRACJI POJAZDÓW KRAJOWYCH I Z UE
(Akcyza, rzeczoznawca, tłumaczenia, przegląd, rejestracja Wydz. Komunikacji)
602-399-343
WWW.MOTODUDEK.PL

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ
504-335-395

AUTO SKUP
509-364-700

AUTO SKUP gotówka, najlepsze ceny, dojazd.
509-796-001, 79-88-35-341

AUTOZŁOMOWANIE
515-274-430

AUTO SKUP gotówka, najlepsze ceny, dojazd.
602-871-305, 515-274-430

Potrzebna osoba do pomocy mężczyźnie w starszym wieku o ograniczonym stopniu sprawności w zakresie utrzymania osobistej higieny, przygotowania posiłków, zachowania czystości mieszkania.

Pożądane osoby z doświadczeniem opieki nad osobami starszymi i niepełnosprawnymi oraz dysponujące nielimitowanym czasem, także ewentualnie w nocy.

Możliwość elastycznego ustalania dni i ilości godzin opieki. Preferowane osoby z Os. Przyjaźń w Tarnowskich Górach, gdzie mieszka osoba potrzebująca wsparcia.

Więcej informacji pod tel.: 600-858-928

INSTALACJE ELEKTRYCZNE
604-292-100

KRYCIE DACHÓW PAPĄ TERMOZGRZEWALNĄ
607-049-023.

MALOWANIE REMONTY
604-292-100

Malowanie gipsówki, płytki, łazienki, wykończenia.
575 368 619

KRYCIE PAPĄ, BLACHĄ, OBRÓBKI, RYNNY.
507 666 654

POGOTOWIE KOMPUTEROWE
Naprawa komputerów i laptopów
porady telefoniczne GRATIS!
ZADZWOŃ
530-004-530

JEŚLI CHCESZ, ABY TWOJE ULOTKI TRAFIŁY DO RĄK ODBIORCÓW, A NIE DO KOSZA CZY NA ŚMIETNIK,
włóż je do naszego tygodnika, warto.
Trafią do każdego Czytelnika z trzech powiatów – tarnogórskiego, piekarskiego i lublinieckiego.
Zyskasz - przekonaj się sam!!! Koszt 800 zł + VAT.
Zadzwoń: telefon 32-285-26-61 lub reklama@gwarek.com.pl

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ mieszkanie | dom | kamienicę: do remontu, zadłużone, spadkowe, z problemem prawnym, z lokatorem, udziały. Tel.: 518 559 443

Sprzedam dom w Orzechu. 606 214 620

Do wynajęcia pokój w Tarnowskich Górach. 663 925 856

Skup nieruchomości. 509 364 700

Kupię działkę. 509 364 700

Sprzedam 2-pokojowe mieszkanie do remontu w Strzybnicy, I piętro o pow. 45,60 m kw. Okna, ogrzewanie nowe, fasada zewnętrzna po modernizacji. 518 371 024

Do wynajęcia kawalerka, Tarnowskie Góry, parter. Najem okazjonalny, 1300 zł + media. 603 528 570

Tarnowskie Góry, os. Kolejarzy, Konduktorska, widokowa działka 815 m kw., 350 tys. i kilka o podobnych wymiarach w tym samym kompleksie i takiej samej cenie za metr kwadratowy. BEATA, 600 437 261

Stolarzowice, dom do remontu, 339 tys. BEATA, 604 075 137

Strzybnica - działka budowlana z mediami, 1608 m kw., 350 tys. BEATA, 600 437 261

M-4, os. Przyjaźń, Saperów, III piętro, 330 tys. BEATA, 600 437 261

M-3, Stroszek, 47 m kw., 230 m kw. BEATA, 600 437 261

Kalety - dom jedno lub dwurodzinny w centrum, 570 tys. BEATA, 600 437 261

Na działalność lub do zamieszkania - trzypokojowe mieszkanie w centrum Bytomia, 320 tys., 104 m kw. BEATA, 600 437 261

M-3, Bytom-Centrum, 54 m kw., 179 tys. BEATA, 600 437 261

Tarnowskie Góry, ul. Grodzka, działka pod zabudowę, 2500 m kw., 299 tys. BEATA 600 437 261

Tarnowskie Góry, os. Kolejarzy, dom wolnostojący w doskonałej lokalizacji, 6 pokoi, działka 569 m, 850 tys. BEATA, 604 075 137

BIURO NIERUCHOMOŚCI BEATA DZIĘKI 25-LETNIEMU DOŚWIADCZENIU OFERUJE PROFESJONALNĄ I KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ W SPRZEDAŻY, KUPNIE I WYNAJMIE DOMÓW, MIESZKAŃ I DZIAŁEK. ZAPRASZAMY SERDECZNIE. Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Śl. 36. TEL. 602-185-338, 32 768-22-00, 600 437 261 www.beatadom.pl

RÓŻNE

Kupię rusztowania warszawskie, przyczepkę samochodową. 790 246 933

Kupię małą tokarkę, wiertarkę stołową, kowadło. 53 545 51 46

Drobne prace ogrodniczo-porządkowe 880 024 644

Nauka gry na keyboardzie i gitarze, tanio. 696 982 940

SZUKAM PRACY

Kierowca lat 62, kat. B, D, szuka pracy. 508 599 846

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O DRUGIM PRZETARGU

Zarząd Powiatu Tarnogórskiego ogłasza drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości będącej własnością Powiatu Tarnogórskiego przeznaczonej do sprzedaży, obejmującej lokal mieszkalny nr 2 o pow. użytkowej 26,64 m kw., położony w Radzionkowie przy ul. Sikorskiego 7b/I (jednostka ewidencyjna: Radzionków, ark. 20) wraz z pomieszczeniem przynależnym (piwnicą) o pow. użytkowej 7,23 m kw. i udziałem w wysokości 12/1000 w nieruchomości wspólnej, który stanowi prawo własności gruntu (działka nr 1744/23 o pow. 0,3680 ha, zapisanej w księdze wieczystej Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach V Wydziału Ksiąg Wieczystych nr GL1T/00070593/3) oraz części budynku i urządzenia, które służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali.
Pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż ww. nieruchomości odbył się w dniu 21 lutego 2025 r.

Drugi przetarg ustny nieograniczony odbędzie się w dniu 16 maja 2025 roku o godz. 10.00 w Starostwie Powiatowym w Tarnowskich Górach przy ul. Karłuszowiec 5, w sali nr 306.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi **135 000,00 zł.**
Sprzedaż podlega zwolnieniu z podatku od towarów i usług VAT na podst. art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (tj.: Dz. U. z 2024 r., poz. 361 ze zm.).

Wadium powinno zostać wniesione w pieniądzu **do dnia 9 maja 2025 roku,** w wysokości **13 500,00 zł** lub w obligacjach Skarbu Państwa dopuszczonych do obrotu publicznego, o sumie nominałów **13 500,00 zł.**

Pełna treść ogłoszenia o drugim przetargu została opublikowana na stronie internetowej i w Biuletynie Informacji Publicznej Powiatu Tarnogórskiego oraz została wywieszona na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Tarnowskich Górach przy ul. Karłuszowiec 5. Dodatkowe informacje, w tym na temat warunków przetargu oraz terminów oględzin nieruchomości można uzyskać pod numerem telefonu (32) 382 27 22, (32) 382 27 35 lub w siedzibie Starostwa Powiatowego w Tarnowskich Górach przy ul. Mickiewicza 41 (pokój nr 7 lub nr 13), w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami, w godzinach pracy urzędu.

ZAWIADOMIENIE
Zarząd Banku Spółdzielczego w Tarnowskich Górach

zawiadamia Członków Banku, że spełniając wymogi § 34 p.7 Statutu Banku Spółdzielczego w Tarnowskich Górach, zwołuje Zebranie Grup Członkowskich Banku w dniu 20 marca 2025 r. (czwartek) w lokalu Banku przy ulicy Bytomskiej 6 w Tarnowskich Górach o godzinie 17.00 z następującym porządkiem obrad:

Porządek obrad zebrania Grup Członkowskich – marzec 2025 r.

1. Otwarcie i zapoznanie Członków z Regulaminem oraz Porządkiem Obrad Zebrania Grupy Członkowskiej Banku Spółdzielczego w Tarnowskich Górach;
2. Przyjęcie Regulaminu i Porządku Obrad;
3. Podjęcie uchwał o zatwierdzeniu Regulaminu i porządku obrad Zebrania;
4. Wybór Przewodniczącego i Sekretarza Zebrania Grupy Członkowskiej oraz Komisji:
   a) Skrutacyjnej – dla stwierdzenia prawomocności podejmowanych uchwał;
   b) Wnioskowej;
   c) Wyborczej;
5. Podjęcie uchwał o zatwierdzeniu składów Komisji;
6. Sprawozdanie Rady Nadzorczej z działalności za rok 2024;
7. Protokół Komisji Skrutacyjnej;
8. Wybory Delegatów na Zebranie Przedstawicieli na kadencję 2025-2028;
   a) Przedstawienie uchwały Rady Nadzorczej Banku o ilościowym składzie Delegatów na kadencję 2025-2028,
   b) Wyłonienie kandydatów na Delegatów Banku Spółdzielczego na kadencję 2025-2028;
   c) Przygotowanie list kandydatów do głosowania;
   d) Przeprowadzenie tajnego głosowania na Delegatów Banku;
9. Przedstawienie projektu podziału nadwyżki bilansowej za rok 2024;
10. Sprawozdanie Zarządu z działalności Banku za rok 2024;
11. Dyskusja i wolne wnioski;
12. Podjęcie uchwał o zatwierdzeniu sprawozdań Rady Nadzorczej Banku oraz Zarządu Banku z działalności w 2024 r.
13. Podjęcie uchwał o zatwierdzeniu podziału nadwyżki bilansowej Banku za rok 2024.
14. Sprawozdanie Zarządu z wykonania uchwał Zebrania Przedstawicieli oraz podjęcie uchwały o jego zatwierdzeniu;
15. Sprawozdanie Zarządu z realizacji wniosków i postulatów poprzedniego Zebrania Grupy Członkowskiej oraz podjęcie uchwały o jego zatwierdzeniu;
16. Przedstawienie kierunków działania Banku na rok 2025 oraz podjęcie uchwały o ich zatwierdzeniu.
17. Protokół Komisji Wnioskowej;
18. Protokół Komisji Wyborczej;
19. Podjęcie uchwały o zatwierdzeniu wybranych Delegatów Banku Spółdzielczego w Tarnowskich Górach na kadencję 2025-2028;
20. Zakończenie Zebrania.

eprasa.pl 73e7fd09d1

Restauracja „Gościniec u Gwarka"
to połączenie współczesnej funkcjonalności
z tradycyjnym wystrojem.

Specjalizujemy się w organizacji przyjęć weselnych,
komunijnych, jubileuszy, studniówek i balów.

Zajmujemy się także organizacją bankietów biznesowych,
spotkań integracyjnych, zjazdów i konferencji.

W swojej ofercie mamy również pokoje gościnne
oraz apartament dla nowożeńców.

Usługi staramy się dopasować do indywidualnych potrzeb
naszych gości i sprawić, żeby przyjęcie było niepowtarzalne.

**WOLNE TERMINY NA WESELA
W 2025 ROKU!**

Więcej informacji pod adresem:
www.gosciniecugwarka.pl
www.facebook.com/GosciniecGwarka

Restauracja czynna od wtorku do niedzieli
w godz 12:00-18:00,
w poniedziałek: nieczynne

gwarek.com.pl

eprasa.pl 73e7fd09d1